

dziennik

WSCHODNI

CZWARTEK 10 LUTEGO 2022 r.



Pomoże chirurgom

Kosztuje majątek, ale może się okazać bezcenny. Wszystko robiący robot medyczny da Vinci trafi do szpitala przy al. Kraśnickiej w Lublinie

STRONA 2

Ostre hamowanie

BEZPIECZEŃSTWO Wygląda na to, że wlepianie wysokich mandatów przynosi efekt. Z policyjnych statystyk wynika, że lubelscy kierowcy jeżdżą wolniej. Doszło też do mniejszej liczby kolizji. Ale nie ze wszystkim już jest tak dobrze

Sławomir Skomra

Wtorek. Powiat parczewski. Policja przeprowadza specjalną akcję w okolicach miejscowości Siemień. Szybko zatrzymuje trójkę kierowców za przekroczenie prędkości. Pierwszy wpadł kierujący busem 42-latek. Na terenie zabudowanym jechał o 35 km/h za szybko. Okazało się także, że mężczyzna jest poszukiwany i do grona jego kłopotów dołączył mandat na 800 zł i sześć punktów karnych.

Potem policjanci zatrzymali 43-latkę w renault. Jechał ponad 100 km/h. Skończyło się na utracie prawa jazdy na trzy miesiące, mandacie 1,5 tys. zł oraz 10 punktami karnymi. A zaraz potem była 28-latką, która „miała umówioną wizytę u fryzjera”. Do rachunku musi doliczyć 800 zł i 6 punktów, bo jechała ponad 80 km/h.

Spadek o połowę

Od początku roku stawki mandatów radykalnie poszły w górę. Za przekroczenie prędkości o 40 km/h dostaniemy 1 tys. zł mandatu, a za spowodowanie kolizji po wypiciu alkoholu już 2,5 tys. zł mandatu.

– Jestem zwolennikiem wysokich kar – przyznaje Grzegorz Gorczyca prezes Automobilkлубu Chełmskiego. – Mandaty w Polsce były za niskie. Być może jeszcze bardziej trzeba je podwyższyć. Dlaczego polski kierowca wyjeżdżający choćby za naszą południową granicę może zachowywać się inaczej, jeździć inaczej, a u nas jeździ za szybko? Właśnie przez wysokość kar.

Srogie kary miały zniechęcić kierowców do zostania piratami drogowymi. Dane ogólnopolskie wskazują, że w styczniu tego roku odnotowano o 55 proc. mniej przypadków przekroczenia prędkości 50 km/h w terenie zabudo-

wanym w porównaniu ze styczniem 2021. Było także o 10 proc. mniej kolizji i o 5 proc. mniej ofiar śmiertelnych wypadków.

Mamy także dane lubelskie. U nas także spadek był imponujący: w styczniu zeszłego roku policja złapała 261 kierowców na przekroczeniu prędkości w obszarze zabudowanym. W tym roku było ich zaledwie 90. Różnice widać także w Lublinie – spadek odpowiednio z 64 do zaledwie 15.

– Widać wyraźny spadek jeśli chodzi o przekraczanie prędkości o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym. Tak samo wygląda sytuacja gdy weźmiemy pod uwagę wykroczenia popełniane przez kierowców wobec pieszych – mówi mł. asp. Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

Piesi też bezpieczniejsi

Widać także znaczącą różnicę w „wykroczeniach po-

pełnianych wobec pieszych”. Na terenie całego regionu w pierwszym miesiącu 2021 r. było ich 1002, a teraz tylko 492 (dane z Lublina: spadek z 251 do 91). Tu na pozytywną zmianę mógł mieć wpływ nowy przepis, który nakazuje kierowcy zatrzymanie się przed przejściem, gdy ktoś się do niego zbliża.

Nie we wszystkich rubrykach policja notuje jednak spadki. W styczniu ubiegłego roku namierzono 215 kierowców po spożyciu alkoholu, a w tym było ich 225. Podobnie jest na terenie Lublina. W minionym miesiącu namierzono tu 54 nietrzeźwych lub pijanych za kółkiem, a rok wcześniej było ich o 5 mniej.

Gorczyca uważa, że wysokie kary jednak zadziałały i kierowcy jeżdżą wolniej i ostrożniej. – A jeżeli kogoś to jeszcze nie przekonało, to przekona się zaraz po otrzymaniu pierwszego mandatu – komentuje.

LICZBA ZDARZEŃ DROGOWYCH W STYCZNIU 2021 i 2022

woj. lubelskie	1646	1469
Lublin	399	364
wypadki	46	49
Lublin	9	12
kolizje	1600	1420
Lublin	390	352
liczba zabitych	6	8
Lublin	0	0

Zdarzenia drogowe i wybrane wykroczenia

Przekroczenia prędkości o więcej niż 50 km/h w terenie zabudowanym

woj. lubelskie	261	90
Lublin	64	15

woj. lubelskie	1002	492
Lublin	251	91

woj. lubelskie	215	225
Lublin	49	54

Nie będziemy umierać w ciszy

WKURZENIE Najazd rolników na Lublin i blokada centrum miasta w ramach ogólnopolskiego protestu – wczoraj ponad stu rolników w traktorach, ciężarówkach, ale i samochodach osobowych przejechało przez stolicę regionu. Manifestowali przeciwko drogim środkom produkcji i niskim cenom w skupach

Agnieszka Antoń-Jucha

Chciałbym podziękować wszystkim przybyłym, w tym kolegom, którzy przyjechali ciągnikami. Jestem z was dumny, że tyłu z nas się w tym miejscu zebrało. Pokazaliśmy, jaką jesteśmy siłą – podkreślił na protestie w Lublinie Jarosław Miściur z AGROunii. – I dodał: Tak jak mamy napisane w piśmie do wojewody: „nie będziemy umierać w ciszy”. W wielu gospodarstwach dzieją się tragedie. Rolnicy nie mogą wyjść z lawiny długów. Nie mogą poradzić sobie ze sprzedażą swoich produktów.

– Żle się dzieje na wsi. Coraz bardziej nas męczą i przepisami, i dostosowaniem się do nich. Niesamowicie rosną koszty produkcji, które przewyższają oferowane nam ceny – zaznaczył pan Daniel, rolnik z powiatu łęczyńskiego, który uczestniczył we wczorajszym protestie w Lublinie.

– Przyjechalśmy na strajk, bo nie zgadzamy się na panującą drożyznę, w tym na wysokie ceny nawozów, które podrożały aż o 300 procent –



tłumaczył pan Andrzej, rolnik z gmina Krzczonów.

– Ceny środków do produkcji rolnej powodują, że opłacalność spada. Dojdzie do tego, że będziemy produkować mniej żywności, a wtedy żywność będzie jeszcze droższa – ostrzegał jego kolega pan Przemysław.

Podobne akcje organizowane przez AGROunię od-

były się w ok. 50 miastach w Polsce, w Lubelskiem rolnicy protestowali nie tylko w Lublinie, ale też w Łukowie i Biłgoraju.

– Do tej pory problemy rolników z ust rolników nie były słuchane – zaznaczył Andrzej Waszczuk z Agrouni, który kierował protestem w Lublinie. – Wszelkie rozmowy odbywały się między rządami, wielkimi korporacjami,

Na zablokowanej al. Tysiąclecia rolnicy rozdawali przechodniom dwa jabłka z informacją, że są po 17 groszy, bo „tyle dostajemy w skupie”

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

związkami – nie wiadomo, jakiego pochodzenia. I temu mówimy stanowczo: Dość! Dlatego też list z „postulatami i problemami” przed-

stawiciele AGROunii zanieśli wojewodzie lubelskiemu. – Polskie rolnictwo znalazło się na równi pochyłym, a zawód rolnika stał się zawodem wysokiego ryzyka. Z miesiąca na miesiąc jest coraz gorzej – Waszczuk odczytał pismo skierowane do rządzących. – Upadają kolejne gospodarstwa rodzinne. Pogarsza się ich bilans i rentowność. Rosną koszty produkcji.

Wszystko to przekłada się na załamanie nastrojów wśród rolników i na wsi. Nie otrzymujemy godnej zapłaty za naszą ciężką pracę.

Protestujący nie zgadzają się, by „zielony ład był w Polsce wprowadzany chaotycznie”. – Jak to ma miejsce w przypadku „Polskiego Ładu” – kontynuował Waszczuk, który wyliczał, że protestujący są „przeciwko przejmowaniu polskich gospodarstw rodzinnych przez wielki biznes”, a także przeciwko „monopolowi sieci handlowych, które wykańczają drobny i średni handel” oraz „zmowom cenowym spółek Skarbu Państwa, które nastawione są na zysk, a nie na pracę na rzecz wszystkich Polaków”.

Protestujący domagają się m.in. obniżenia cen nawozów, paliw, gazu i prądu jak też oddłużenia polskiego rolnictwa. Chcą też wprowadzenia tzw. pakietu AGROunii, w ramach którego co najmniej 70 proc. produktów w marketach ma pochodzić od polskich rolników.

• FOTOREPORTAŻ - STRONA 10

Szpital kupił robota. Kosztował majątek

Szpital wojewódzki przy al. Kraśnickiej w Lublinie jako pierwszy w regionie kupił robota da Vinci. Pierwsze operacje z użyciem tego nowoczesnego systemu planowane są na kwiecień.

Urządzenie za blisko 15 mln zł ma trafić do szpitala w pierwszym kwartale. Powstanie również Specjalistyczny Ośrodek Edukacyjny Chirurgii Robotycznej, w którym będą się szkolić między innymi chirurdzy, asystenci chirurgiczni, instrumentariuszki i anestezjolodzy.

– Wprowadzenie tej technologii na blok operacyjny stwarza możliwości rewolucyjnej zmiany w sposobie kształcenia lekarzy. Zyskają także pacjenci, ponieważ zastosowanie robota oznacza wykonywanie zabiegów z niespotykaną dotąd precyzją – zaznacza Piotr Matej, dyrektor szpitala. – Pozwoli

to na bardziej skuteczne zabiegi niż przy tradycyjnych metodach. Ilość powikłań będzie mniejsza, dolegliwości bólowe ograniczone, a powrót do sprawności fizycznej szybszy.

Robot da Vinci znacznie ułatwia wykonywanie skomplikowanych zabiegów chirurgicznych metodą małoinwazyjną. Stosuje się go między innymi w zabiegach ginekologicznych, urologicznych, kardiologicznych i laryngologicznych. Urządzenie składa się z dwóch części: konsoli chirurgicznej, odpowiadającej za sterowanie i robota właściwego z kilkoma ramionami. Każdy ruch dłoni i palców operatora jest przenoszony na końcówki narzędzia chirurgicznego, przez co jest on wyjątkowo precyzyjny i jednocześnie delikatny. Dlatego tak istotne jest używanie robota przy operacjach płuc,



Robot składa się z dwóch części: konsoli chirurgicznej, odpowiadającej za sterowanie i robota właściwego z kilkoma ramionami

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

prostaty, trzonu macicy czy okrężnicy.

W asyście robotów przeprowadza się około 170 typów zabiegów chirurgicznych. Na świecie pracuje blisko 7 tysięcy robotów da Vinci w 67 krajach, którymi wykonano łącznie już ponad 10 mln zabiegów. W Polsce od października 2020 roku do września ubiegłego roku zrealizowano już o 75 proc. więcej takich zabiegów chirurgicznych niż rok wcześniej.

Szpital przy al. Kraśnickiej kupił system da Vinci za pieniądze z budżetu województwa lubelskiego.

Inne szpitale, mimo że nie mają jeszcze robota na własność, już szkolą swoich pracowników. Pod koniec ubiegłego roku operacje z użyciem robota wykonali specjaliści z dwóch lubelskich placówek: Szpitala Klinicznego nr 4 oraz szpitala wojskowego.

KATARZYNA PRUS

Przedwczesny początek końca

I PO STRACHU? Mniej łóżek covidowych, krótsza izolacja dla zakażonych i powrót dzieci do szkół. Minister zdrowia ogłasza „początek końca pandemii”. – To nieodpowiedzialne – nie kryje lubelski naukowiec

Katarzyna Prus

Adam Niedzielski zaznaczył wczoraj, że „apogeum piątej fali jest już za nami”, a tendencję spadkową można uznać za stałą. Tłumaczył, że potwierdzają to między innymi dane dotyczące mniejszej liczby zleceń na testy, które wystawiają lekarze.

– Widzimy, że dynamiczne wzrosty zakażeń w piątej fali nie mają przełożenia na dynamiczne wzrosty hospitalizacji. Maleje więc ryzyko braku wydolności opieki zdrowotnej – zaznaczył mi-

nister. – Mam nadzieję, że w marcu będziemy już mogli podejmować odważne decyzje dotyczące wprowadzenia łagodnych regulacji. Inne kraje znoszą restrykcje i to jest scenariusz, który też nas czeka.

Podkreślił, że przebieg Covid-19 w piątej fali jest dużo łagodniejszy niż wcześniej. Średni czas hospitalizacji skrócił się do tygodnia (w czwartej fali było to 10 dni lub dłużej). Jest też mniejsze zapotrzebowanie na tlen.

Dlatego już w przyszłym tygodniu liczba łóżek covidowych ma zostać zmniejszona z 30 do 25 tysięcy. 5

tysięcy ma być z powrotem udostępnionych dla innych pacjentów.

Od 15 lutego będzie skrócona izolacja z 10 dni do tygodnia. Kwarantanna współdomowników będzie obowiązywać tylko w okresie izolacji zakażonego.

Nie będzie też już tzw. kwarantanny z kontaktu, która była nakładana przy wy-

wiadzie epidemiologicznym. Od 10 lutego mają być wysyłane SMS-y do osób, które są na takiej kwarantannie z informacją o jej zniesieniu. Od 11 lutego zostaje zniesiona kwarantanna przyjazdowa.

W marcu rząd chce pójść jeszcze dalej i rozważyć zniesienie obowiązku noszenia maseczek w zamkniętych pomieszczeniach. Zaznaczył, że jeśli nawet zostaną podjęte takie decyzje, noszenie maseczek nadal będzie zalecane.

– Biorąc pod uwagę funkcję, jaką pełni minister

zdrowia, takie publiczne, jednoznaczne stwierdzenia o początku końca pandemii są mało odpowiedzialne. Tym bardziej że naukowcy i epidemiolodzy mają wątpliwości co do tego, kiedy to faktycznie nastąpi – komentuje prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z Katedry Wirusologii i Immunologii UMCS w Lublinie. – Nie wiemy też, czy i jak szybko będzie rosła liczba reinfekcji i jak będzie się zachowywał podwariant Omikronu BA.2.

Jej zdaniem, decyzje dotyczące znoszenia ob-

ostrzeń zostały podjęte zdecydowanie za wcześnie i mają raczej służyć celom gospodarczym, a nie medycznym. – Dotyczy to chociażby skrócenia izolacji do 7 dni, podczas gdy część chorych – ok. 30 proc. – nawet po upływie tygodnia może nadal zakażać innych – zauważa prof. Szuster-Ciesielska.

Ocenia, że przedwczesny jest też powrót do nauki stacjonarnej, w sytuacji kiedy jest bardzo dużo hospitalizacji dzieci, a poziom szczepień w tej grupie jest bardzo niski.

Tak jakbyśmy się lepiej czuli

W 2021 rządziej korzystaliśmy ze zwolnień lekarskich – informuje lubelski ZUS.

– Z rejestru zwolnień lekarskich wynika, że w ubiegłym roku mieszkańcy województwa lubelskiego chorowali w sumie przez 13,2 mln dni. Otrzymali ponad 997 tys. zwolnień lekarskich z powodu choroby własnej – o 26 tys. mniej niż w 2020 roku – przekazała Małgorzata Korba, rzecznik lubelskiego ZUS.

Spadła także liczba zaświadczeń lekarskich wystawionych z powodu Covid-19. W 2020 roku było

ich 31 tysięcy, a w ubiegłym 21,3 tysiące. Rzecznik jednocześnie zaznacza, że nie należy tego rozumieć, że chorowaliśmy rzadziej. – Rejestr zwolnień lekarskich nie zawiera danych o izolacji nakładanej przez sanepid, a izolacja nie wymaga wystawienia zwolnienia lekarskiego – tłumaczy Korba.

Najczęstsze przyczyny absencji w pracy były związane z ciążą, porodem czy pójściem. Tego rodzaju zwolnienia stanowiły ok. 17 proc. wszystkich. – Niewiele mniej, bo 16,5 proc. przerw w pracy, dotyczyło chorób układu mięśniowo-szkie-

lowego. Dalsze miejsca zajmują urazy i zatrucia (13,1 proc.), choroby układu oddechowego (11,6 proc.) oraz zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (10,5 proc.).

Z danych Zakładu wynika także, że najwięcej nieobecności w pracy dotyczyło kobiet w wieku 30-39 lat (głównie z powodu ciąży). W przypadku mężczyzn żadna z grup wiekowych specjalnie się nie wyróżnia. – Mężczyznom najczęściej dokuczały zaburzenia korzeni rdzeniowych i splotów nerwowych oraz bóle grzbietu – podaje ZUS.

SKO

Posłanka PiS nie chce dużych pieniędzy

Gabriela Masłowska nie będzie ubiegać się o funkcję członka Rady Polityki Pieniężnej. Lubelska posłanka PiS przed tygodniem otrzymała rekomendację sejmowej Komisji Finansów Publicznych.

W oświadczeniu złożonym w kancelarii marszałek Elżbiety Witek parlamentarzystka miała napisać, że powodem rezygnacji są przyczyny osobiste. RPP jest organem Narodowego Banku Polskiego. Oprócz prezesa tej instytucji w jej skład wchodzi

dziesięciu członków, powoływanych po równo przez Sejm, Senat i prezydenta. Za swoją pracę otrzymują pensje równe wynagrodzeniu wiceprezesa NBP, czyli ponad 37 tys. zł miesięcznie.

Kandydaturę Masłowskiej zgłosiła grupa posłów PiS. 1 lutego posłanka otrzymała rekomendację sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Ostateczna decyzja w tej sprawie miała zapadć podczas głosowania na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

Masłowska jest absolwentką Wydziału Ekono-

micznego UMCS. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego w 1982 roku rozpoczęła pracę w Katedrze Ekonomiki na Akademii Rolniczej w Lublinie. Wykładała także w Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu należącej do o. Tadeusza Rydzyka. Jest też częstym gościem w jego mediach i to właśnie wsparciu toruńskiego redemptorysty zawdzięcza wysokie miejsca na listach wyborczych, choć nie należy do żadnej partii. W Sejmie zasiada nieprzerwanie od 2001 roku. (TOMA)

Lubelskie po arabsku

PROMOCJA Od dziś do najbliższej środy województwo lubelskie będzie promować się podczas EXPO 2020 w Dubaju. Wyjazd 50-osobowej delegacji z naszego regionu pochłonie co najmniej 2 mln zł. Ostateczne koszty mogą jednak być większe



Tomasz Maciuszczak

EXPO 2020 ze względu na pandemię koronawirusa zostało przełożone na przełom 2021 i 2022 roku. Lubelskie w największym mieście Zjednoczonych Emiratów Arabskich ma pokazać się w ramach tzw. Tygodnia Regionalnego od 10 do 16 lutego.

- Celem prezentacji podczas największego i najbardziej prestiżowego wydarzenia promocyjnego o zasięgu międzynarodowym jest promocja gospodarki i lokalnej przedsiębiorczości, walorów turystycznych oraz elementów kultury i sztuki naszego regionu – przypomina Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy marszałka województwa.

Kto ma zainteresować zagranicznych inwestorów naszym regionem? Do Dubaju pojechali m.in. przedstawiciele Muzeum Wsi Lubelskiej i fundacji Akademia Robotyki, którzy będą prowadzić warsztaty dla dzieci. O warsztaty artystyczną zadbała fundacja Sztukmistrze i nastoletni utalentowany akordeonista Miłosz Bachonko. Pokazy medyczne prowadzić będą pracownicy Uniwersytetu Medycznego.

Naukowcy z tej uczelni wezmą też udział w konferencji medycznej. Podobne wydarzenie odbędzie się dla branży spożywczej, a wśród prelegentów znajdą się przedstawiciele mleczarni z Ostrowa Lubelskiego, producenta wody mineralnej z Rudy-Huty, cukierni z Lu-

Od dziś przez tydzień województwo lubelskie będzie się promować w pawilonie polskim na EXPO 2020 w Dubaju

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

blina, pieczarkarni spod Chodla i lubelskiej firmy produkującej podskórne implanty płatnicze.

Jednym z wydarzeń towarzyszących będzie misja gospodarcza w dniach 13-16 lutego z udziałem 17 lubelskich firm z branż medycznej, chemicznej, odzieżowej, kosmetycznej, czy motoryzacyjnej. Reprezentanci kilku firm spożywczych z regionu wezmą

z kolei udział w odbywających się w tym samym czasie (13-17 lutego) w Dubaju targach Gulfood, jednej z największych imprez tej branży na świecie.

Część uczestników 50-osobowej delegacji z naszego regionu do ZEA dotarła wczoraj. Druga grupa, na czele z władzami województwa, przyłeci w sobotę. W tym gronie zabraknie marszałka Jarosława Stawiarskiego, który w ostatniej chwili zrezygnował z wyjazdu z powodów rodzinnych. Zastąpi go szefowa jego kancelarii Katarzyna Janiszewska.

Samo przygotowanie ekspozycji na EXPO i opłacenie przelotów i noclegów pochłonie 1 mln 790 tys. zł, przy czym ta kwota

może wzrosnąć o 10 proc. Włącznie z dodatkowymi zakupami, m.in. upominków dla zwiedzających, wydatki urzędu na imprezę w Dubaju (według stanu na początek stycznia) przekroczą 2 mln zł. Ponadto do 200 tys. zł ma kosztować organizacja wspomnianej misji gospodarczej.

Odpowiedzi o aktualne koszty związane z wyjazdem nie otrzymaliśmy. - Ze względu na ewentualne nieprzewidziane sytuacje związane z pandemią, które jako organizator zobowiązani jesteśmy brać pod uwagę, ostateczny koszt organizacji udziału województwa lubelskiego w EXPO będzie znany po jego zakończeniu – informuje Remigiusz Małecki.

Kolejny ksiądz oszukany przez „policjanta”

Po duchownych z powiatu lubelskiego i Chełma tym razem ofiarą przestępców padł ksiądz z powiatu bialskiego.

Kilka dni temu opisywaliśmy przypadek 60-letniego proboszcza z parafii w powiecie lubelskim. Do księdza zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. Powiedział, że pieniądze parafii są zagrożone, a najlepszym sposobem na ich uratowanie jest przekazanie dostępu do konta „policjantowi”. Duchowny uwierzył, a parafia straciła 58 tys. zł.

Następny na celowniku oszustów był ksiądz z jednego z kościołów w Chełmie. Też dzwonił „policjant”.

- Informował swoich rozmówców o tym, że pieniądze na rachunku bankowym są zagrożone. Dla uwiarygodnienia zaproponował, żeby sprawdzili i potwierdzili jego dane służbowe, wybierając numer 112 bez rozłączania się – mówiła komisarz Ewa Czyż, rzeczniczka prasowa Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Gdy już wzbudził zaufanie, nakłonił do podania danych karty bankomatowej. Gdy pokrzywdzony zorientował się, że bez jego wiedzy realizowana jest wypłata na kwotę 5 tysięcy złotych, zablokował w banku transakcję – dodała.

Teraz policja informuje o kolejnym przypadku. Tym razem w powiecie bialskim. Proboszcz już zgłosił się na policję. - Telefoniczny rozmówca twierdził, że chwilę wcześniej nieznaną sprawcą usiłował dokonać nieautoryzowanych transakcji z prywatnego konta należącego do duchownego. W celu jego zatrzymania niezbędne miało być przekazanie danych do logowania na konto bankowe oraz kodów autoryzacyjnych, które przychodziły do pokrzywdzonego – opisują sytuację mundurowi.

SKO

Pożegnanie z e-lekcjami

Jutro uczniowie starszych klas po raz ostatni zasiądą do lekcji przed ekranami swoich komputerów. Po feriach wrócą do szkolnych ławek, a ich nauki nie przerwie nawet kwarantanna równieśnika.

Zdalna nauka związana z piątą falą koronawirusa miała trwać od końca stycznia do 27 lutego. Wczoraj poinformowano jednak o jej skróceniu. - Podjęliśmy decyzję o przyspieszeniu powrotu do nauki stacjonarnej w klasach V-VIII i w szkołach ponadpodstawowych o tydzień (czyli do 21 lutego red.)

- powiedział minister edukacji Przemysław Czarnek.

Nie obowiązują uczniów z woj. lubelskiego, którzy w tym roku rozpoczynają ferie jako ostatni. Od 14 do 27 lutego nasi uczniowie będą odpoczywać i do szkół wrócą później niż ich koledzy z innych części kraju. - Jestem przekonany, że do końca roku szkolnego będą mogli uczyć się normalnie – dodał minister Czarnek, dziękując ministrowi zdrowia za m.in. zniesienie tzw. kwarantanny z kontaktu.

To właśnie kontakt uczniów z chorym rówieśnikiem lub nauczycielem

wysłał na kwarantannę całe klasy lub nawet szkoły. W Lubelskiem 20 stycznia takich placówek było 414. A 31 stycznia – czyli w dniu gdy lekcje w domu mieli już wszyscy uczniowie starszych klas szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych ograniczenia w normalnym funkcjonowaniu w woj. lubelskim miało aż 304 placówki. W ostatni wtorek było ich 176, a wczoraj – 190.

- Nie ma we mnie takiego huraoptymizmu, jaki towarzyszy panu ministrowi – mówi dyrektor jednego z lubelskich zespołu szkół. - Obawiam się, że decyzja

o braku kwarantann z kontaktu przyczyni się zamiast do kierowania na zdalne nauczanie przez sanepid do faktycznego braku stacjonarnych zajęć z powodu dużej liczby zachorowań wśród uczniów i nauczycieli.

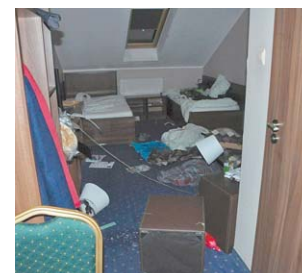
- Obyśmy już nie musieli prowadzić zdalnych lekcji! - życzy sobie dyrektor jednej z większych lubelskich podstawówek. - To złe rozwiązanie i dla uczniów, i dla rodziców, i dla nauczycieli. Mam nadzieję, że tak właśnie będzie, chociaż przyznam, że nie bardzo wierzę w ogłoszenie „początku końca epidemii”.

AGNIESZKA KASPERSKA

Zaszałał na wyjeździe

Policjanci z Kolna (woj. podlaskiej) zatrzymali 47-letniego mieszkańca województwa lubelskiego, który zniszczył wynajmowany pokój w jednym z miejscowych hoteli. Właściciel obiektu oszacował straty na ponad 5 tysięcy złotych.

Funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna przyjechał do Kolna spotkać się ze znajomą. W tym celu wynajął pokój. Para wspólnie piła alkohol. W pewnym momencie mężczyzna zrobił się bardzo nerwowy i zaczął niszczyć wyposażenie pokoju. Uszkodził ściany i telewizor. Zniszczył również drzwi wejściowe i inne elementy.



FOT. POLICJA

Na koniec wybiegł z hotelu w samej bieliźnie. Musiał zmarznąć, bo po kilku minutach wrócił na miejsce. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów i usłyszał zarzut zniszczenia mienia. (PAB)

Tu testują całą dobę

ZDROWIE Pierwszy w województwie lubelskim całodobowy punkt wymazowy w szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej już działa. Na razie można tam zrobić tylko test antygenowy. Od północy w sobotę będą to również testy PCR. Nowy punkt będzie testował za darmo od poniedziałku do niedzieli, również w święta.

- Organizacyjnie i kadrowo jesteśmy już gotowi do wykonywania również testów PCR. Czekamy tylko na zakończenie procedury związanej z rejestracją. W tym zakresie zaczniemy działać od północy w sobotę - tłumaczy Małgorzata Pia-

secka, zastępca dyrektora ds. medycznych szpitala wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Tłumaczy: - Punkt działa w tym samym miejscu, w którym testuje obecnie nasz punkt drive-thru czyli w bloku G. Jest oznaczony, więc można tam trafić bez problemu. Każdego dnia będzie tam oddelegowanych dwóch pracowników. Jeden będzie pobierał wymazy, drugi wprowadzał wyniki do systemu.

Dyr. Piasecka przypomina, że w przypadku testu PCR konieczne jest skierowanie, które może wystawić lekarz. Pacjent może to też zrobić samodzielnie przez stronę pa-

cjent.gov.pl. Na test antygenowy nie trzeba mieć skierowania. - Wszystkie próbki pobrane w całodobowym punkcie będą badane w szpitalnym laboratorium. Będą tam trafiać na bieżąco, w zależności od liczby wykonanych wymazów - zaznacza Piasecka.

Szpital ma też w planach kolejną nowość. - Chcemy maksymalnie skrócić czas testów PCR w przypadku pacjentów, którzy trafią na SOR w stanie zagrożenia życia. W takich przypadkach konieczna jest błyskawiczna diagnostyka. Chcemy, żeby wynik był nawet w ciągu 20 minut - tłumaczy dyr. Piasecka. (KP)



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Chcą tutaj zwozić odpady

GOSPODARKA Przy ul. Zawieprzyckiej ma działać przetwórnia odpadów z tworzyw sztucznych. O decyzję środowiskową dla takiej inwestycji stara się w Urzędzie Miasta spółka Fabryka Opakowań. Do 23 lutego można zgłaszać urzędnikom swoje uwagi

Dominik Smaga

Spółka starająca się o zgodę środowiskową prowadzi, zgodnie ze swoją nazwą, produkcję opakowań. Podczas takiej działalności powstają również odpady. Firma przetwarza je samodzielnie na granulaty nadające się ponownego użycia w produkcji. To, z czego nie można zrobić granulatu, przetwarza się na paliwo RDF.

Fabryka Opakowań ma przy ul. Zemborzyckiej dwie własne linie do przetwarzania odpadów z tworzyw sztucznych i biokompostowych.

- Wydajność linii umożliwia, oprócz przetwarzania pozostałości z produkcji, także przetwarzanie odpadów pochodzących od podmiotów zewnętrznych - informuje Anna Czerwonka z Urzędu Miasta. Firma zamierza lepiej wykorzystać urządzenia, dlatego chce przetwarzać także odpady dostarczane od innych firm. Do tego potrzebuje od Ratusza decyzji środowiskowej. - Przedsięwzięcie będzie polegało na zwiększeniu ilości przetwarzanych odpadów z tworzyw sztucznych na granulaty i paliwo. Nie będzie się wiązało z rozbudową, budową lub przeprowadzeniem prac rozbiórkowych na terenie zakładu.



Przywożone z zewnątrz surowce mają być myte przed poddaniem dalszej obróbce. - W związku z tym,

że poza pozostałościami pochodzącymi z produkcji przetwarzane będą również odpady, w celu otrzy-

mania dobrej jakości regranulatu, wnioskodawca zdecydował o realizacji instalacji do mycia tworzyw

Inwestycja planowana na terenie Fabryki Opakowań nie będzie się wiązała ze stawianiem nowych obiektów, a jedynie z lepszym wykorzystaniem istniejących linii oraz montażem urządzeń do mycia odpadów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

sztucznych, w której woda będzie podczyszczana oraz będzie krążyła w obiegu zamkniętym - dodaje Czerwonka.

Z dokumentacji złożonej przez inwestora do Urzędu Miasta wynika, że instalacje mają pracować przez całą dobę, siedem dni w tygodniu. Przewidywana zdolność produkcyjna granulatu ma wynieść ogółem 3240 ton rocznie, a produkcja paliwa RDF może sięgnąć 360 ton rocznie.

Do 23 lutego wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać Urzędowi Miasta swoje uwagi do inwestycji planowanej przy Zawieprzyckiej. Można je przekazywać mailem (srodowisko@lublin.eu) lub telefonicznie (81 466 26 22, od poniedziałku do piątku od godz. 7.30 do 15.30). Złożone uwagi i wnioski mają być rozpatrzone przez urzędników przed wydaniem decyzji środowiskowej.

Panu
prof. dr hab. n. med.
Andrzejowi Stepulakowi

Prorektorowi ds. Nauki
Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa

Prezes
Okręgowej Rady Lekarskiej w Lublinie



n821

Z głębokim żalem i smutkiem,
w poczuciu ogromnej straty
żegnamy

Prof.

**Jerzego
BARTMIŃSKIEGO**

Rodzinie i Bliskim

wyrazi głębokiego współczucia
składają

Joanna Mucha
Posłanka na Sejm RP
oraz
przyjaciele ze Stowarzyszenia
Polska 2050

n822

Szukają świadka lub nagrań

APEL Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają przyczyny i okoliczności wypadku, do którego doszło we wtorek koło godz. 15 na al. Kompozytorów Polskich. 72-latka została potrącona przez kierującą samochodem marki Skoda. Niestety w wyniku poniesionych obrażeń zmarła. Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 39-letnia kierująca samochodem marki Skoda jechała prawym pasem ruchu w kierunku ulicy

Żelazowej Woli. Kobieta na oznakowanym przejściu dla pieszych potrąciła 72-latkę.

Osoby, które były świadkami wypadku lub posiadające wideorejestratory samochodowe, które zarejestrowały przedmiotowy wypadek proszone są o kontakt z Wydziałem ds. Wykroczeń i Przepływów w Ruchu Drogowym Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, powołując się na numer sprawy LU-26513/2022

(OPRAC.)

LPEC kusi dopłatami

ENERGETYKA Bezzwrotne dofinansowania do przejścia na ogrzewanie z miejskiej sieci proponuje Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

O dopłaty mogą się ubiegać właściciele budynków, którzy zrezygnują

z dotychczasowego źródła ogrzewania na rzecz ciepła systemowego. Z dofinansowania mogą skorzystać rów-

nież ci właściciele nieruchomości, którzy chcą skorzystać z innych programów dopłat od miasta lub państwa.

Kwota dopłaty zależy m.in. od wielkości i wieku budynku. Przykładowy budynek wielorodzinny z 50

mieszkaniami może dostać około 10 tys. w przypadku, gdy został zbudowany we wczesnych latach 70., zaś

w przypadku budynku mającego od 15 do 19 lat dopłata może wynieść około 6,5 tys. zł. **(DRS)**

— R E K L A M A —

Na planszy

GRAMY Wraca projekt organizowany z myślą o wielbicielach gier planszowych. Już po raz 9. w naszym mieście zorganizowana zostanie „Board Mania”. W tym roku organizatorzy zapraszają w dniach 12-24 lutego do Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1)

Jak co roku główną atrakcją projektu będzie wypożyczalnia gier, która przez całe dwa tygodnie będzie otwarta dla wszystkich chętnych w godzinach 12-20. Bogata oferta będzie zawierać kilkakaset tytułów; od prostych gier rodzinnych, aż po wymagające gry ekonomiczne i strategiczne, a także gry dla dzieci i tytuły przeznaczone dla najmłodszych w wieku od 4 do 10 lat.

- W wyborze gier pomogą trenerki i trenerzy, którzy w razie potrzeby również tłumaczą zasady i pomagają przy pierwszych rozgrywkach - przekonują organizatorzy inicjatywy i zapraszają także tych, którzy na co dzień nie mają do czynienia z tego typu analogową rozrywką.

W weekendy będą odbywać się wydarzenia tematyczne oraz turnieje. W pierwszy weekend projektu, 12-13 lutego, wydawnictwa, lokalne sklepy i grupy fanowskie będą organizować turnieje.

W następny weekend, 19-20 lutego, będzie można liczyć między innymi na spotkania z ciekawymi gośćmi, panele tematyczne i warsztaty.

Wszystkie szczegóły dostępne są m.in. na stronie facebookowej wydarzenia.

(DAD)

Lego Star Wars

WYDARZENIE Na wielbicieli „Star Wars” atrakcja w centrum handlowym VIVO! Lublin. Od 12 lutego będzie można tam podziwiać wystawę „Lego Star Wars” z postaciami Lorda Vadera i Szturmowca w rolach głównych.

Na bezpłatnej ekspozycji dostępnej w godzinach otwarcia centrum handlowego znajdą się także najsłynniejszy duet droidów, czyli R2-D2 i C-3PO, w skali 1:1 czy figura Mistrza Yody. Wystawę uzupełnią modele pojazdów Microfighters oraz Gwiezdnego Niszczyciela Imperium i Sokoła Millennium.

Ekspozycja czynna będzie do 26 lutego. Warto w tym czasie zaglądać na profil facebookowy VIVO! Lublin, na którym organizowany będzie konkurs tematyczny.

(DAD)

GRUPA
AZOTY

WPŁYNIE NA URODZAJ



28% N, 30% N, 32% N



26% N + 3% S



Nowoczesne standardy nawożenia



www.grupaazoty.com

www.nawozy.eu

agro@grupaazoty.com

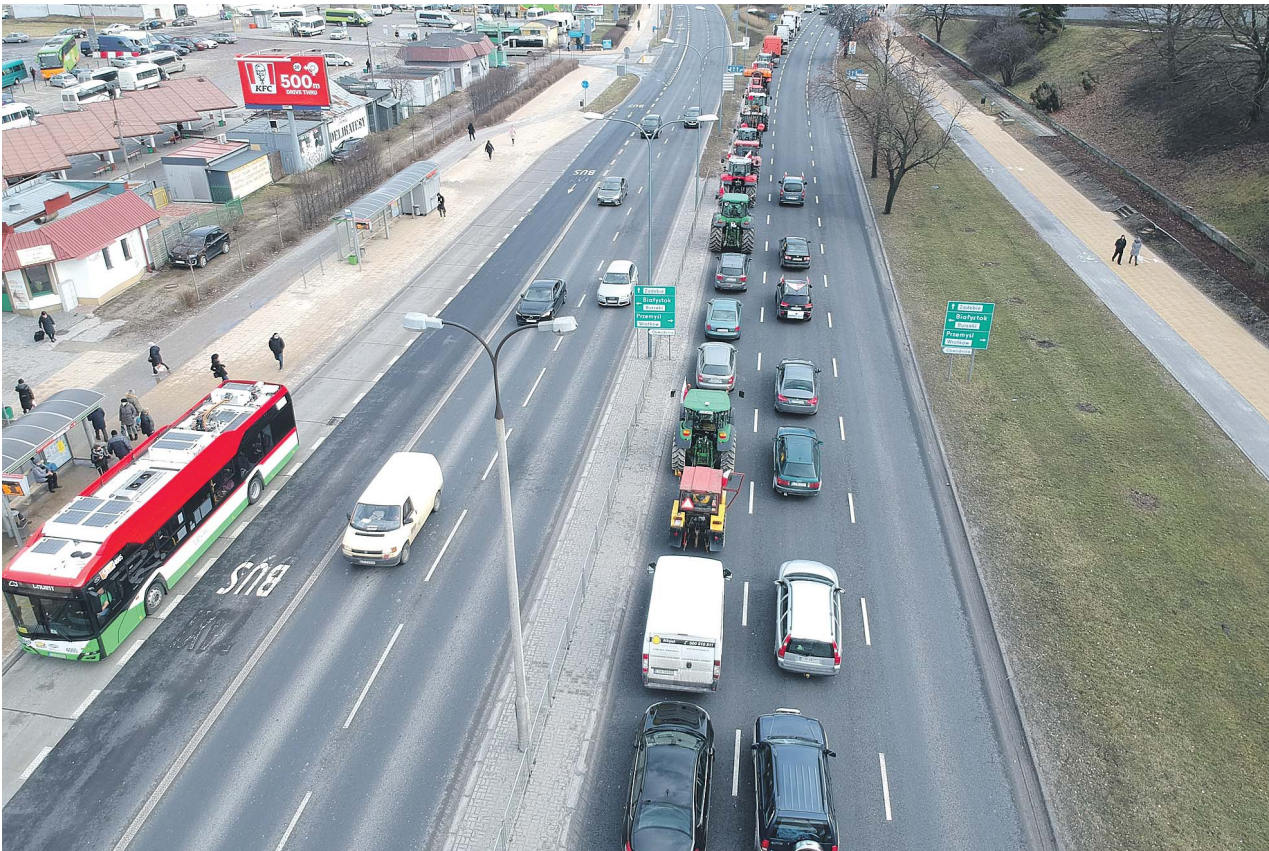
**AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR:**

Teamagro
KUCZYŃSKA
Partner każdego Rolnika

TEAMAGRO
Krystyna Kuczyńska
ul. Lwowska 57a
22-400 Zamość

Po co wiedzieć, gdzie się jedzie?

KOMUNIKACJA Czy na przystanku powinna być informacja o tym, jaką trasą pojedzie autobus? W wielu miastach to oczywiste, w Lublinie niekoniecznie. Wczoraj na wielu przystankach zabrakło informacji o zmianie tras, bo urzędnicy uznali to za niezasadne



Z powodu rolniczego protestu na objazdy trzeba było wysłać wczoraj kilkanaście linii komunikacji miejskiej. Autobusy przez trzy godziny musiały omijać zamknięty odcinek al. Tysiąclecia tuż obok pl. Zamkowego, bo na jezdni stały traktory protestujących. Druga jezdnia była otwarta, więc w stronę centrum objazdów nie było.

Szwankowała informacja

Wczoraj na wielu przystankach nie było informacji o zmienionych trasach przejazdu, chociaż objazdy ustalono już w poniedziałek. Żółte kartki z wykazem tras wisiały przykładnie na śródmiejskich przystankach. Na ul. 3 Maja stali nawet pracownicy Zarządu Transportu Miejskiego, żeby wyjaśnić, że niektóre autobusy obie-

cywane przez wyświetlacz jednak tędy nie pojadą.

Poza centrum ogłoszeń nie było. Część autobusów (nie wszystkie) obsługujących linie wysłane na objazd woziła za szybko kartki „trasa zmieniona”, ale nawet w pojeździe nie było podanej rzeczywistej trasy przejazdu. Przystankowe wyświetlacze (także nie wszystkie) pokazywały komunikat o tym, że będą obowiązywać objazdy, ale nie informowały o trasach przejazdu.

W efekcie nie każda osoba wsiadająca do autobusu była świadoma tego, że niekoniecznie wysiadzie tam, gdzie planowała. Zaskoczonych nie brakowało.

Urzędnicy bronią tej decyzji

ZTM przyznaje, że informacja o objazdach znalazła się tylko na części przystan-

ków na trasie linii, których dotyczy objazd. – Głównie w centrum, na głównych lubelskich arteriach – tłumaczy Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego. Dlaczego trasy objazdów nie zostały wywieszone na wszystkich przystankach przed zmienionym odcinkiem trasy? ZTM uznał, że to „nie jest zasadne”, bo objazd „ma charakter krótkotrwały”.

Urzędnicy od komunikacji miejskiej nie mają sobie nic do zarzucenia. Tłumaczą, że komunikat o objazdach wysłali do mediów i zamieścili w internecie. Powołują się też na zdawkowy komunikat na wyświetlaczach.

Ratusz nie widzi problemu

Zapytaliśmy również Ratusz, który sprawuje nadzór nad ZTM, jak ocenia brak informacji na przystankach.

Urząd nie znalazł podstaw do krytyki.

– Zawsze należy mieć na uwadze, by taka informacja dotarła do jak największego grona odbiorców i była łatwo dostępna. Dlatego zwróciliśmy się do organizatora komunikacji miejskiej o przedstawienie podjętych działań informacyjnych. We wstępnych wyjaśnieniach w tym zakresie ZTM zapewnia, że starał się wykorzystać wszelkie dostępne kanały komunikacji – stwierdza Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza.

Z otrzymanej przez nas odpowiedzi wynika też, że miasto... oszczędza na ogłoszeniach. – Często to kwestie ekonomiczne wpływają na decyzję o liczbie przystanków objętych informacją – dodaje Góźdz.

DOMINIK SMAGA

Tutaj będzie nowy asfalt

INWESTYCJE Miasto podpisało już umowę na budowę kilku osiedlowych ulic, na które dostało dotację z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Od tego podpisu liczy się 9-miesięczny termin, w którym drogowcy powinni się uporać ze zleconą im budową

Wykonaniem robót zajmą się wspólnie dwie firmy: Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lublina oraz Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. Miasto zapłaci im prawie 5 mln zł. Umowa obejmuje budowę pięciu ulic. * Jedną z nich będzie 135-metrowy odcinek ul. Wapowskiego, obecnie utwardzony prowizorycznie betonowymi płytami. Oprócz jezdni, chodników i oświetlenia powstaną również 24 miejsca parkingowe. * Na Dziesiątej zbudowana ma być 250-metrowa ul. Brata Alberta oraz 65-metrowy odcinek ul. Kuncewiczowej. * W tej samej dzielnicy powstać ma również 110-metrowy odcinek ul. Oczi od ul. Kunickiego do Kochanowskiego, który dzisiaj jest lichej jakości prowizorką. – Budowa nowej drogi przewidu-

je również wykonanie kanalizacji deszczowej, brakujących przyłączy wodociągowych i kanalizacji sanitarnej – wylicza Justyna Góźdz z lubelskiego Ratusza. – Poza jezdnią i chodnikami, powstaną także miejsca postojowe i jazdy do posesji. * Na Czechowie planowana jest natomiast budowa nowej, 80-metrowej ulicy będącej przedłużeniem ul. Gębali. Będzie to połączenie ul. Szeligowskiego z Milenijną. Dokumentacja projektowa przewiduje jezdnię, chodniki oraz osiem miejsc do parkowania. Wszystkie te ulice mają być budowane dzięki dofinansowaniu z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Z tego funduszu miasto dostało też pieniądze na ul. Skowronkową i Bliską, na których wykonanie ogłosiło już przetarg. (DRS)

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1363 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.)

STAROSTA KRASNOSTAWSKI

ZAWIADAMIA

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Wójta Gminy Rudnik, Rudnik71, 22-330 Rudnik dotyczące wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi gminnej nr 109883L w miejscowości Maszów od km 0+520 do km 1+510”

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0008 Maszów jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- w obrębie ewidencyjnym 0008 Maszów jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik: działka nr 105, 646/1, 162/4,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- w obrębie ewidencyjnym 0008 Maszów jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik:

działka nr 170 wg projektu podziału na działki nr 170/1, 170/2, działka nr 171 wg projektu podziału na działki nr 171/1, 171/2, działka nr 172 wg projektu podziału na działki nr 172/1, 172/2, działka nr 173 wg projektu podziału na działki nr 173/3, 173/4, działka nr 174 wg projektu podziału na działki nr 174/1, 174/2, działka nr 175/1 wg projektu podziału na działki nr 175/3, 175/4, działka nr 175/2 wg projektu podziału na działki nr 175/5, 175/6, działka nr 176/1 wg projektu podziału na działki nr 176/3, 176/4, działka nr 176/2 wg projektu podziału na działki nr 176/5, 176/6, działka nr 177/1 wg projektu podziału na działki nr 177/3, 177/4, działka nr 178/1 wg projektu podziału na działki nr 178/3, 178/4, działka nr 178/2 wg projektu podziału na działki nr 178/5, 178/6,

działka nr 179/1 wg projektu podziału na działki nr 179/3, 179/4, działka nr 182/1 wg projektu podziału na działki nr 182/2, 182/3, działka nr 183/1 wg projektu podziału na działki nr 183/2, 183/3, działka nr 647 wg projektu podziału na działki nr 647/3, 647/4, działka nr 648 wg projektu podziału na działki nr 648/1, 648/2, działka nr 649 wg projektu podziału na działki nr 649/1, 649/2, działka nr 650/1 wg projektu podziału na działki nr 650/2, 650/3, działka nr 651/1 wg projektu podziału na działki nr 651/2, 651/3, działka nr 652 wg projektu podziału na działki nr 652/1, 652/2, działka nr 653 wg projektu podziału na działki nr 653/1, 653/2, działka nr 654 wg projektu podziału na działki nr 654/1, 654/2, działka nr 655 wg projektu podziału na działki nr 655/1, 655/2, działka nr 656 wg projektu podziału na działki nr 656/1, 656/2, działka nr 657 wg projektu podziału na działki nr 657/1, 657/2, działka nr 658 wg projektu podziału na działki nr 658/1, 658/2, działka nr 1058/1 wg projektu podziału na działki nr 1058/3, 1058/4, działka nr 1058/2 wg projektu podziału na działki nr 1058/5, 1058/6, działka nr 1000 wg projektu podziału na działki nr 1000/1, 1000/2, działka nr 1122 wg projektu podziału na działki nr 1122/1, 1122/2.

Pogrubiczną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału. Zakres inwestycji obejmuje: wykonanie rozbudowy pasa drogowego, przebudowę nawierzchni wraz z wykonaniem poboczy gruntowych ulepszonej, konserwację i przebudowę istniejącego systemu odwodnienia powierzchniowego, poprawę dostępności do przyległych działek, poprawę organizacji ruchu drogowego.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z dokumentacją można zapoznać się, a także składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie, w trakcie prowadzenia w/w postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, ul. Sobieskiego 3, 22-300 Krasnystraw w godz. 8-15. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

in719

Mądra współpraca Skłodowskiej z Mickiewiczem

UCZELNIE Promocja lubelskich start-upów akademickich, wspólne projekty naukowe i wydarzenia promujących idee przedsiębiorczości akademickiej – to tylko część założeń zawartego właśnie porozumienia

O wzajemnej współpracy zapewnili się wczoraj: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin i Fundacja Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

- Głównym zamierzeniem naszego wspólnego przedsięwzięcia jest stworzenie ekosystemu innowacyjności i rozwoju przedsiębiorczości. Samo kreowanie i transfer technologii nie ma

racji bytu, jeśli nie ma odpowiedniego klimatu. Tutaj, w Lublinie, zarówno władze uniwersyteckie, jak i władze miasta widzą potrzebę rozwoju przedsiębiorczości i innowacji. Bardzo chętnie podzielimy się naszymi doświadczeniami i spostrzeżeniami – uważa prof. Hieronim Maciejewski, dyrektor Parku Naukowo-Technologicznego w Poznaniu.

Dyrektor lubelskiego Centrum ECOTECH-COMPLEX

Ryszard Naskręcki przyznaje, że jest już „wstępna mapa pewnych przedsięwzięć”, które mają być realizowane w ramach współpracy.

- Chcielibyśmy wspierać różne działania z zakresu przedsiębiorczości akademickiej. Mam tu na myśli przede wszystkim wykorzystywanie pomysłów młodych ludzi oraz wsparcie, aby te pomysły potrafili komercjalizować i zarabiać na nich - mówi. - Przedsiębiorczość

akademicka jest ważnym elementem nie tylko uczelni, ale również samorządu. Kolejnym jest kształcenie w zakresie kompetencji miękkich, których coraz bardziej wymaga rynek pracy. Musimy przewidywać, co będzie potrzebne na rynku za kilka czy kilkanaście lat. Ostatni element, na który chciałbym zwrócić uwagę, to pozyskiwanie środków na wspólne przedsięwzięcia.

(OPRAC. ASK)

Dlaczego znowu do nas?

SPRZECIW Rodzice uczniów ze szkoły specjalnej przy ul. Krochmalnej nie chcą, by w jej budynku posłużył za tymczasową siedzibę VII Liceum Ogólnokształcącego. – Przecież nasze dzieci mają specjalne potrzeby – tłumaczą rodzice. Ale Ratusz nie zmienia zdania

Dominik Smağa

Władze miasta zakładają, że uczniowie VII LO opuszczają na pewien czas siedzibę szkoły przy ul. Farbiarskiej, bo jej parter ma być przebudowywany na potrzeby dwóch przedszkoli. Podczas tej przebudowy ogólniak miałby działać w budynku przy Krochmalnej 29, który jest obecnie dodatkową siedzibą Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 26. Dodatkową, bo główna, przy ul. Bronowickiej, jest już za mała.

Uczniowie z Farbiarskiej mają trafić do sal, z których przez ponad dwa lata korzystali uczniowie remontowanego Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów. Gdy remont u Vetterów się skończył, jego uczniowie wrócili na Bernardyńską, a przy Krochmalnej zostały wolne pomieszczenia.

– Licealiści z VII LO mogą zająć niewykorzystywane na chwilę obecną piętro budynku przy ul. Krochmalnej na czas remontu swojej szkoły, którego zakończenie planowane jest przed końcem bieżącego roku szkolnego – tu-



– Uczniom szkoły nr 26 potrzeba ciszy, spokoju i dobrych warunków do nauki – uważają rodzice

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

maczy Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza.

Taka przeprowadzka nie podoba się rodzicom posyłającym swoje dzieci do szkoły specjalnej. – Tu uczą

się dzieci ze specjalnymi potrzebami – pisze do nas jedna z mam. Podkreśla, że uczniom szkoły nr 26 potrzeba ciszy, spokoju i dobrych warunków do nauki.

– Nie dosyć, że ciężko je uzyskać, to jeszcze urzędnicy z Urzędu Miasta traktują szkołę naszych dzieci jak przejściówkę, do której można odesłać wszystkich

uczniów, których nie ma gdzie przenieść.

Ratusz twierdzi, że to najlepsze miejsce na przechowanie liceum. – Wybór szkoły przy ul. Krochmalnej

jako tymczasowej lokalizacji dla VII LO wynika po pierwsze z tego, że placówka dysponuje wolnymi salami. Po drugie jest umotywowany dostępnością komunikacyjną i niewielką odległością od ul. Farbiarskiej – tłumaczy Boguta. – Nie wymaga to poważnych zmian organizacyjnych po stronie szkoły przy ul. Krochmalnej, takich jak zwalnianie pomieszczeń, zmiany planu nauczania, czy zwiększenie zmianowości, co byłoby konieczne w przypadku innych placówek.

Obecnie nierozstrzygnięty jest jeszcze przetarg na przebudowę parteru VII LO na potrzeby dwóch przedszkoli. O kontrakt, na którego sfinansowanie Ratusz zarezerwował prawie 6,6 mln zł, ubiega się sześć firm.

Umieszczeniu przedszkoli w budynku przy Farbiarskiej przeciwni są rodzice licealistów, którzy nie chcą też czasowej przeprowadzki na Krochmalną. Obecnie wszystko zależy od Kuratorium Oświaty, które ma zaopiniować decyzję władz miasta w sprawie zmiany siedziby dwóch przedszkoli przy Farbiarskiej.

R E K L A M A

Chełm, dnia 10.02.2022 r.

OGŁOSZENIE
Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu balkonów w wielorodzinnym budynku mieszkalnym Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. J. Słowackiego 24.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsm.chełm.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 3 600,00 zł (słownie: trzy tysiące sześćset zł 00/100), w terminie do dnia 23.02.2022 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 23.02.2022 r. do godz. 14.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 24.02.2022 r. o godz. 12.15. Dodatkowo informacje można uzyskać pod numerem tel. **82 – 565 77 51**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in712

Chełm, dnia 10.02.2022 r.

OGŁOSZENIE
Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu drogi dojazdowej oraz zatok parkingowych, remontu parkingów, odtworzenie utwardzenia gruntu pod miejsca parkingowe, wykonanie zjazdu z drogi publicznej wraz z pozostałymi robotami budowlanymi towarzyszącymi w zasobach Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsm.chełm.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 25 000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy 00/100), w terminie do dnia 23.02.2022 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto. Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 23.02.2022 r. do godz. 14.30. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 24.02.2022 r. o godz. 12.20. Dodatkowo informacje można uzyskać pod numerem tel. **82 – 565 77 51**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in714

Chełm, dnia 10.02.2022 r.

OGŁOSZENIE
Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu balkonów w wielorodzinnym budynkach mieszkalnych Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Wolności 2, ul. Wolności 4.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsm.chełm.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 8 500,00 zł (słownie: osiem tysięcy pięćset złotych 00/100), w terminie do dnia 23.02.2022 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 23.02.2022 r. do godz. 14.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 24.02.2022 r. o godz. 12.10. Dodatkowo informacje można uzyskać pod numerem tel. **82 – 565 77 51**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in713

Chełm, dnia 10.02.2022 r.

OGŁOSZENIE
Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie renowacji pokryć dachowych w systemie BORNIT – Kaltspachtel i BORNIT – Flexbit na następujących wielorodzinnym budynkach mieszkalnych: ul. 11 Listopada 3, ul. Ks. P. Skargi 1, ul. Wołyńska 16 a, ul. Wołyńska 18, ul. Wołyńska 18 a, ul. Kolejowa 10, Al. Ż. I.A.W.P. 19 oraz wymianę rynien w budynku przy Al. M.J. Piłsudskiego 17 wraz z pozostałymi robotami.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsm.chełm.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 15 000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy 00/100), w terminie do dnia 23.02.2022 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 23.02.2022 r. do godz. 14.30.

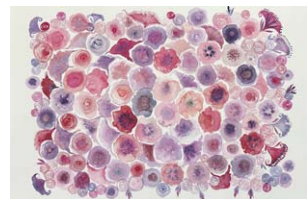
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 24.02.2022 r. o godz. 12.00. Dodatkowo informacje można uzyskać pod numerem tel. **82 – 565 77 51**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in715

Moje Ogrody

DO ZOBACZENIA Galeria Sztuki Wirydarz (ul. Grodzka 19) zaprasza na wystawę malarstwa Iwony Wyszatyckiej „Moje Ogrody”. Otwarcie w piątek o godz. 18. Artystka ukończyła studia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest członkiem Stowarzyszenia Muzealników Polskich i Towarzystwa Pastelistów Polskich. Tworzy w technice pasteli, akwareli i batiku. W Lublinie artystka zaprezentuje prace powstałe w 2021 roku. -Praca nad tym cyklem pozwoliła mi na kolejne doświadczenie malarskie po technice pastelu i batiku, jest też próbą odnalezienia w akwareli własnej formy, rytmu, barwy i światła. Natura



FOT. IWONA WYSZATYCKA

i jej obserwacja stała się dla mnie „słownikiem”, z którego czerpię, zależnie od potrzeby własnej wizji. To, co jest efektem końcowym w postaci wielokwiatowych, barwnych lub monochromatycznych kompozycji, pozwoliło mi na podróż w czasie i przeszerzenie do nieistniejących już ogrodów mojego dzieciństwa - opisuje Wyszatycka. Wystawę będzie można odwiedzić do 20 marca.

DAD

R E K L A M A

Chełm, dnia 10.02.2022 r.

OGŁOSZENIE
Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wymianę drewnianej stolarki okiennej na bezołowiową stolarkę okienną z PCV w lokalach mieszkalnych Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsm.chełm.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 312 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 15 000,00 zł (słownie: piętnaście tysięcy 00/100), w terminie do dnia 23.02.2022 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 23.02.2022 r. do godz. 14.30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 24.02.2022 r. o godz. 12.05. Dodatkowo informacje można uzyskać pod numerem tel. **82 – 565 77 51**.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in716

Taneczny konkurs tym razem z publicznością

PUŁAWY Ogólnopolski konkurs tańców polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli” w zeszłym roku, z powodu obostrzeń, przeprowadzono bez udziału publiczności. Tym razem ma być inaczej

Przed nami jubileuszowa, dwudziesta edycja puławskiego turnieju tanecznego. To jedyna tego typu impreza w naszym województwie. Z powodu obostrzeń sanitarnych, przed dwoma laty wydarzenie nie doszło do skutku, a zeszłoroczne odbyło się bez udziału publiczności; na patio Domu Chemika.

W tym roku konkurs ma wrócić do swojej tradycyjnej formy. Organizatorzy zapraszają do hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w drugi weekend



marca (11-13). Wstęp będzie wolny.

Co ciekawe, poza zmaganiem par tanecznych z całego kraju, które pokażą tradycyjne polskie tańce (polonez, kujawiak, mazur, czy oberek), publiczność będzie mogła obejrzeć coś jeszcze. W związku z tym, że w tym roku przypada okrągła, XX edycja konkursu,

Puławską publiczność ostatni raz oklaskiwała konkursowe pary w marcu 2019 roku

FOT. RS/ARCHIWUM

jeśli przepisy na to pozwolą, Puławski Ośrodek Kultury w sali widowiskowej DCH zorganizuje specjalną galę poświęconą historii turnieju.

Wśród par konkursowych nie zabraknie reprezentantów Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle” im. Kazimierza Walczaka. Pełną listę zawodników poznamy za miesiąc. Tradycyjnymi rywalami puławian są tancerze z Warszawy, Poznania, Torunia, Olsztyna, Zamościa i innych ośrodków z całego kraju.

OPR. RS

Tu cztery, a tam siedem

ZMIANY Mieszkańcy kilku miejscowości z gminy Biała Podlaska mogą oddawać popiół do śmieci cztery razy w roku. A gdzie indziej odbywa się to częściej. Radny apeluje do urzędników, by to ujednolicić

Chodzi o mieszkańców Dokudowa, Ortela, Perkowic i Ogrodnik. Tutaj odbiór popiołu następuje cztery razy w roku. – W innych sołectwach jest 7 razy w roku. A opłaty ponoszone za wywóz są jednakowe dla wszystkich. Tymczasem tutaj mamy do czynienia z prawie dwukrotnie mniejszą częstotliwością – zauważa Radny Seba-

stian Gałązka (PiS). Proponuje, że jest to uciążliwe dla mieszkańców. – Muszą składować popiół na posesji, a to utrudnia im życie – podkreśla Gałązka i pokazuje petycję z 80 podpisami w tej sprawie.

Władze gminy odpowiadają, że zagospodarowanie popiołu powinno być inne na terenach typowo wiejskich, a inne na osiedlach mieszkaniowych. – Na styku

miasta i gminy są osiedla mieszkaniowe. To gęsta zabudowa z dużym zaludnieniem – tłumaczy wójt Wiesław Panasiuk. Mowa choćby o takich miejscowościach okalających miasto jak Rakowiska czy Grabanów. Tam odbiór popiołu odbywa się siedem razy w roku. – Co innego w zabudowie rozproszonej, kolonijnej takiej jak w Dokudowie – stwierdza Panasiuk. Okazuje się jed-

nak, że samorząd planuje przeorganizować system odbioru odpadów.

– Zakład, do którego kierujemy śmieci może przyjąć od naszej gminy 500 ton tak zwanej frakcji „posegregacyjnej”. Prowadziliśmy negocjacje i z tej frakcji wyodrębnimy m.in. odzież i buty, które będą traktowane jako odpady z kategorii „metale i plastik”. Pozostanie jeszcze frakcja mokra – mówi Adam

Olesiejuk, zastępca wójta. – Dla nas to będą korzyści, bo wzrośnie nam wskaźnik segregacji.

Zmiany mają wejść 1 marca. – Przygotowujemy nowe ulotki informacyjne dla mieszkańców o tym, jak powinni segregować – dodaje Olesiejuk. W jego ocenie, harmonogram odbioru nie powinien się zmienić.

Nie zmienia to faktu, że radny PiS apeluje, by miesz-

kańcom, którzy rzadziej mogą oddawać popiół obniżyć comiesięczną opłatę. Urzędnicy do tej propozycji jeszcze się nie odnieśli. W gminie Biała Podlaska miesięczna opłata za odbiór odpadów wynosi 20 złotych (w przypadku gdy gospodarstwo liczy do 3 osób). Natomiast gdy osób jest więcej, to stawka wynosi 80 złotych.

(EB)

Unijne miliony dla spółek z technoparku

PUŁAWY Wschodni Akcelerator Biznesu działający przy ul. Mościckiego w Puławach kolejny raz udowodnił swoją skuteczność w inkubacji startupów. Pięć z nich otrzymało właśnie po niemal milion złotych unijnych dotacji na rozwój

WAB to tzw. platforma startowa, miejsc wspierania startupów – nowych, raczkujących firm. Te, dzięki pomocy otoczenia, doradztwu ekspertów, środkom na badania, mogą dopracowywać swoje produkty i modele biznesowe zanim wejdą z nimi na rynek.

Najlepsze, dzięki programowi „Polska Wschodnia” pozyskują unijne dotacje na rozwój. W zeszłym tygodniu Polska Agencja Rozwoju Przemysłu udzielająca takich dotacji, poinformowała o rozdysponowaniu kolejnych 15,7 mln zł.

Wśród 16 firm, które je



otrzymały, 5 inkubowało się w puławskim WAB-ie:

- Unistart oferuje wsparcie dla producentów żywności oraz suplementów diety.
- Healfy to twórcy aplikacji, która ma pomagać pacjentom w znalezieniu właściwej placówki leczniczej, także za granicą.
- Pumipod to lubelska spółka, która oferuje nowe narzędzie do pielęgnacji stóp.

W Puławach mieści się siedziba WAB-u, tzw. akceleratora biznesu, który pomaga przygotować nowe firmy do wejścia na rynek

FOT. RS

• Intilio tworzy oprogramowanie łączące firmy budowlane z kontrahentami.

• Fundequat Poland oferuje narzędzia komunikacyjne stworzone z myślą o inwestorach Venture Capital i spółkach portfelowych.

Przedsiębiorstwa otrzymały dotacje w wysokości od 868 tys. zł do ponad 999 tys. zł.

Przyszli przedsiębiorcy, którzy chcieliby pójść w ich ślady, nadal mają na to szansę. PARP posiada jeszcze dziesiątki milionów złotych do wydania, a puławski WAB czeka na nowe starty. Wnioski do aktualnego naboru można składać do 15 lutego.

RS

Zmiany, awanse i konkurs

KURÓW Urząd Gminy w Kurowie ma nowego sekretarza. Barbarę Nowacką, która odeszła na emeryturę, zastąpiła Natalia Żurkowska. Wójt poszukuje także nowego szefa inwestycji. Pierwszy konkurs nie przyniósł rozstrzygnięcia

Kurów przeżywa małą kadrową rewolucję. Dwie osoby, które przez lata zajmowały wysokie stanowiska, w tym roku żegnają się urzędem. Barbara Nowacka, była sekretarz gminy, na eme-

ryturę odeszła pod koniec stycznia. Konkursu na jej stanowisko nie było. Awans otrzymała dotychczasowa szefowa referatu podatkowego Natalia Żurkowska, a jej miejsce zajęła z kolei Beata Zagulska.

Drugą z osób kojarzo-

nych z kurowskim magistratem przez ostatnie lata jest kierownik referatu inwestycji, Marek Muszyński. Ten na emeryturę odchodzi z końcem kwietnia. Na jego miejsce konkurs został ogłoszony, ale nie został rozstrzygnięty.

Żaden z kandydatów nie spełnił warunków formalnych.

Decyzja o tym, czy procedura zostanie ponowiona jeszcze nie zapadła. Wójt Arkadiusz Małecki składania się ku przeprowadzeniu takich zmian organiza-

cyjnych, które pozwolą na włączenie referatu pod zarząd jego zastępcy, Marcina Chmurzyńskiego. To pozwoliłoby na zatrudnienie już nie szefa działu, ale jedynie pracownika do spraw zamówień publicznych.

Zmiany nie ominęły

także sekretariatu, w którym sprawami kadrowymi do 28 stycznia zajmował się referentka, Małgorzata Sowińska. Tuż przed jej odejściem na emeryturę, jej miejsce zajęła Iwona Gruszczyńska.

RS

Kałuża straszy po większym deszczu

ALARM24 Tylko w tym roku strażacy już cztery razy wypompowywali wodę z zalewanej drogi w podlubelskim Lipniaku. „Śmiałkowie chcący pieszo poruszać się po wsi, powinni ubierać się w stroje kąpielowe” – ironizuje nasza Czytelniczka, która zwróciła nam uwagę na problem. Czy nic w tej sprawie nie da się zrobić?

Agnieszka Antoń-Jucha

„Chciałabym podzielić się doświadczeniami mieszkańców miejscowości Lipniak. Na wsi jest jedno miejsce rozpoznawalne przez wszystkich mieszkańców, kurierów, a także przyjezdnych tj. wielka kałuża uniemożliwiająca przejazd drogą po większym deszczu, czy chociażby takiej pogodzie jak dziś” – napisała do nas Czytelniczka, która przysłała także zdjęcia zalewanej drogi. „O ile numeracja domów jest tak nie uporządkowana, że trudno się w niej połapać, to miejsce gdzie usytuowana jest owa kałuża służy niczym nawigacja dla wszystkich, którzy błędzą”.

Zdaniem naszej Czytelniczki, po remoncie drogi w 2018 r. „kałuża przemieniła się o jakieś 5 metrów!”. „Jest to przykład na niegospodarność pieniędzy publicznych” – uważa autorka listu. „Sytuacja przed remontem i po jest identyczna. Od początku roku (w tym też w poniedziałek) straż pożarna kilkukrotnie pompowała wodę. Śmiałkowie chcący pieszo poruszać się po wsi



Mieszkam tutaj od 10 lat i od samego początku były problemy ze zbieraniem się wody na drodze po opadach i roztopach – przyznaje jeden z naszych rozmówców

FOR. MACIEJ KACZANOWSKI

powinni ubierać się w stroje kąpielowe”.

– W tym roku w tych okolicach strażacy interweniowali już cztery razy – podlicza st. kpt. Andrzej Szacoń, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie. – Podobną liczbę zgłoszeń otrzymaliśmy także w ubiegłym roku. Do wypompowywania wody z drogi strażacy jeździli też w 2020 r.

– Na pewno jest to pewna uciążliwość, bo zalewana jest też nasza posesja, ale są gorsze rzeczy na świecie – próbuje znaleźć plusy w całej sytuacji jedna z mieszanek, z którą rozmawialiśmy na miejscu. – Oczywiście, lepiej żeby tej wody nie było, ale jak się zbierze to wypompowują ją strażacy i jej po problemie.

– Mieszkam tutaj od 10 lat

i od samego początku były problemy ze zbieraniem się wody na drodze po opadach i roztopach – przyznaje nasz kolejny rozmówca. – Studnie, które wybudowano albo są za płytkie, albo niewydolne. Był pomysł, który podsuwaliśmy wójtowi, aby wodę odprowadzić przez jezdnię i działkę sąsiada. On zgodził się na takie rozwiązanie. Ale gmina tyle się zastanawiała,

że się już chyba z tego wycofał. I dodaje:

Jak to możliwe, żeby w XXI wieku nie można było sobie poradzić z takim problemem?

Droga, na której po większym deszczu i roztopach zbiera się woda, to droga wewnętrzna. Prowadzi od drogi powiatowej, która jest przedłużeniem ul. Wojciechowskiej w Lublinie do osiedla domów jednorodzinnych w Lipniaku. – Zalewanie nie jest związane z samym wykonaniem tej drogi, tylko tym, że leży ona w najniższym punkcie tego terenu, w tym miejscu spływa woda z pobliskich nieruchomości – mówi Mirosław Żydek, wójt gminy Konopnica. – Wybudowane studnie chłonne jako niedoskonałe rozwiązanie tymczasowe, nie są w stanie przyjąć nadmiaru wody, który jest po ulewach czy podczas roztopów.

Wójt zapewnia, że razem z urzędnikami szukają rozwiązania tej sytuacji. – Chcemy poszerzyć tę drogę. Myślę, że jest na to szansa. Obecnie

trwają prace geodezyjne i komunalizacyjne byśmy mogli przejąć potrzebne pod tę inwestycję nieruchomości od mieszkańców. Mamy już zgody osób, które mieszkają w pobliżu tego miejsca, ale też dalej wzdłuż drogi – tłumaczy wójt. – Chcemy też inaczej wyprofilować przebieg drogi, która jest obecnie zalewana.

Mirosław Żydek zwraca też uwagę na inny problem: – Właścicielem tej drogi jest Skarb Państwa, a reprezentuje go starosta lubelski, my mamy ją jedynie w trwałym zarządzie. Chcielibyśmy aby stała się ona drogą publiczną, bo wtedy można skorzystać z innych, dogodniejszych możliwości prawnych by wykonać prace, jednak starostwo negatywnie zaopiniowało nam w tym względzie uchwałę – wyjaśnia wójt, który odniósł się też do proponowanej przez mieszkańców budowy kanału odprowadzającego nadmiar wody z drogi. – W przypadku drenażu musimy uzyskać zgodę nie tylko właściciela działki, przez którą przechodziłby kanał, ale też tego, albo przede wszystkim tego, na którego działkę ta woda byłaby odprowadzana.

O Bogu i marszałku. Jak wybierano nowe władze powiatu

KRAŚNIK Przewrotu ludowców nie było. Powiatem kraśnickim dalej rządzi Prawo i Sprawiedliwość, ale już bez „niepokornych” Romana Bijaka i Andrzeja Cieśli. Były wicestarosta radził następcom: – Trzeba być lojalnym wobec tych na górze. I nie miał na myśli Boga, na którego kilka razy powoływał się nowy-stary starosta

Nie ma żadnej władzy na tej ziemi, która by nie pochodziła od Boga. A ta, która jest też została ustanowiona przez pana Boga – zaczął swoją przemowę po głosowaniach na wczorajszej sesji starosta Andrzej Rolla (PiS). – W dniu dzisiejszym (środa – red.) radni rady powiatu kraśnickiego orzekli, że dalej będziemy sprawować władzę jako Prawo i Sprawiedliwość. I dodał: Wcześniej, 27 marca 2019 r. objąłem funkcję starosty. Od tamtego czasu minęło 1050 dni. To był najlepszy czas dla powiatu kraśnickiego. To czas, w którym wiele się zmieniło. To czas, w którym codziennie pracowaliśmy od świtu do nocy, aby sprostać wszystkim wymaganiom, aby jak najlepiej wykonywać nasze obowiązki.

Dodał, że jest to dla niego „ogromny zaszczyt”, że może dalej kierować 100-tysięcznym powiatem. – Jestem dumny, że pan Bóg tak pokierował moją karierą zawodową, że miałem i będę miał wpływ na kształt i funkcjonowanie powiatu – oświadczył Rolla.

Podczas wczorajszej sesji Rada Powiatu Kraśnickiego głosowała nad projektem uchwały ws. rezygnacji starosty Andrzeja Rolli, który wczoraj swoją decyzję sprzed 2 tygodni tłumaczył „względ-



Starosta Andrzej Rolla (z lewej) i nowy wicestarosta Paweł Kudrel

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W KRAŚNIKU

dami osobistymi”. Ale zmienił zdanie – jak tłumaczył na posiedzeniu – po głosach od mieszkańców, którzy „pokładają w nim nadzieję i dają mandat zaufania”. – Żeby nasz powiat wznieść na wyżyny. Żeby wszystkim mieszkańcom żyło się jeszcze lepiej – powiedział Rolla, który dziękował m.in. urzędowi marszałkowskiemu na czele z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim „który zawsze wspiera powiat”. – I wspólnie staramy się pozyskiwać jak najwięcej inwestycji – podkreślił Rolla. Dziękował także premierowi Mateuszowi Morawieckiemu „na wszystkie

programy, za które może prowadzić wszystkie inwestycje”.

Zanim Andrzej Rolla został ponownie wybrany starostą, radny Andrzej Maj (Koalicja Polska-PSL), szef opozycyjnych radnych nie szczędził rządzącym krytyki:

– Trwa zabawa kosztem powiatu kraśnickiego. Bawicie się, robicie cyrk, hucpę polityczną

– grzmiał Maj. W dalszej części wypowiedzi dodał: – Rozgrywa się jakaś wojenka polityczna wewnątrz

PiS. To widać. Mam nadzieję, że za te zabawy zapłacicie w przyszłych wyborach.

Radny przed głosowaniami apelował szczególnie do radnych „którzy z jakiś przyczyn pogubili się w tej kadencji”, mając na myśli radnych spoza PiS – Jarosława Czerwa (Łączy Nas Powiat Kraśnicki, w przeszłości związany z Platformą Obywatelską), który „doświadczył tej władzy, którą dziś można zmieni” i radnego Michała Zimowskiego (niezrzeszony, związany z Platformą Obywatelską i Wojciechem Wilkiem, burmistrzem Kraśnika-red.). – Sumienie będzie zawsze bardziej bolało niż naciski – przestrzegł.

Wczoraj z zarządem pożegnał się dotychczasowy wicestarosta: radny Andrzej Cieśla (PiS), który oznajmił, że z tej funkcji sam by wcześniej zrezygnował. – I prawdopodobnie to by się stało, gdyby nie to, że obwiniono mnie za nienależycie przygotowane wynagrodzenia dla mnie i dla Romana (chodzi o radnego Romana Bijaka z PiS, który pełnił funkcję członka zarządu, też stracił stanowisko – red.). – Nie mogłem sobie pozwolić na to, żeby przyznać się do winy, bo przecież państwo wiedzą, kto za to ponosi winę. I kto spłacił pieniądze, niezależnie rzekomo pobrane przez nas dwóch.

Ale myślę, że był to tylko taki kamysek do ogródka. Powodów było dużo więcej.

Przyznał, że współpraca z pierwszym zarządem i starostą Krzysztofem Staruchem „układała się nieco lepiej niż z obecnym starostą i zarządem”. – Mówię uczciwie – podkreślił Cieśla. – Były naciski, żeby nie mówić o tym, żeby nie palić za sobą mostów. Ale jestem człowiekiem wyzwoleńcem, który trzyma się prawdy.

Dalej było jeszcze odważniej: – Cieszę się, że udało nam się pozbyć z urzędu nieudaczników. Mam na myśli panią skarbnik i panią kadrową. Te osoby były absolutnie nieprzygotowane do tej roli – powiedział Cieśla. Choć przyznał, że starostwo trzeba by było jeszcze „przewietrzyć”.

Na koniec swojego wystąpienia Andrzej Cieśla, poradził nowemu wicestaroście Pawłowi Kudrelowi (w wyborach do rady powiatu startował z listy PSL, obecnie związany z PiS) i członkowi zarządu Tadeuszowi Dziurdzie (PiS): – Musicie być spolegliwi i robić to co wam każą, bo w przeciwnym wypadku stanie się to co z nami. Mówię to naprawdę uczciwie. Trzeba być lojalnym wobec tych na górze.

Poza wymienionymi osobami w zarządzie są też radni z PiS – Henryk Flis i Marek Kołtun. (AA)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Najazd rolników na Lublin



Jak Polak płaci: rachunki za wodę i gaz mogą poczekać

FINANSE Najnowsze badanie „Portfel statystycznego Polaka w pandemii” pokazuje, że rodacy najpierw pokrywają opłaty za czynsz, a następnie dbają o uregulowanie rat kredytów oraz rachunków za prąd. Natomiast faktury za wodę i gaz przesuwają na dalsze pozycje w miesięcznym planie

Z danych Krajowego Rejestru Długów na koniec 2021 r. wynika, że Polacy są zadłużeni na 44,1 mld zł. Zaległości ma 2,3 mln osób. Średnie zadłużenie to 18,4 tys. zł. Najwięcej mają do oddania rodacy w wieku 46-55 – to kwota 13,7 mld zł. O miliard mniej, czyli 12,7 mld zł, muszą spłacić Polacy pomiędzy 36. a 45. rokiem życia. Analizując dane pod kątem miejsca zamieszkania, widać, że największe problemy z uregulowaniem zobowiązań mają osoby z mniejszych miast – 20-50 tys. mieszkańców.

Trudniej w mniejszych gospodarstwach domowych

Według badania „Portfel statystycznego Polaka w pandemii”, przeprowadzonego w grudniu 2021 r. przez TGM Research na zlecenie KRД, prawie co trzecie gospodarstwo domowe musi bardzo ograniczać wydatki. Gorzej w stosunku do czasu przed pandemią swoją bieżącą sytuację finansową oceniają osoby mniej wykształcone oraz starsze, a co za tym idzie – częściej niepracujące, a także te o niższych dochodach miesięcznych.

Źle własne położenie finansowe postrzegają osoby z najmniejszych gospodarstw domowych. Mocniej odczuwają one podwyżki energii elektrycznej, gazu oraz produktów spożywczych i usług.

Priorytety w portfelu

Po opłaceniu rachunków 48 proc. domostw dysponuje budżetem nie większym niż 1500 zł miesięcznie. Sumą powyżej 4000 zł obraca jedynie 13 proc. Jednak co 6. musi sobie radzić, mając do wydania jedynie kwotę do 500 zł.

Nie dziwi więc, że zdecydowana większość badanych, bo aż 95 procent, ocenia koszty życia w pandemii jako wysokie, przy czym za bardzo wysokie uważa je co czwarta osoba. Jest to związane między innymi ze wzrostem inflacji. Dotyka ona większość Polaków.

Aż 91 procent naszych respondentów deklaruje, że koszty życia w pandemii zwiększyły się, a prawie połowa określa ten skok jako bardzo duży. W konsekwencji co trzeci zapytany przez nas Polak prognozuje, że jego sytuacja finansowa w najbliższym roku się pogor-



STRUKTURA WYDATKÓW W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH (w procentach)



szy. Problem dotyczy zwłaszcza osób mieszkających w małych miejscowościach, gdzie są mniejsze możliwości na rynku pracy. W dużych miastach zdecydowanie łatwiej o zmianę zatrudnienia na lepiej płatne lub podjęcie dodatkowego zajęcia dla podratowania domowego budżetu – zauważa Adam Łacki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Zasobność portfela przekłada się na gospodarowanie pieniędzmi i ustalanie priorytetów płatności w domach. Badanie KRД pokazuje, że w pierwszej kolejności Polacy opłacają czynsz (45 proc. wskazań) i raty kredytów (33 proc.). Dbają też o pokrycie kosztów energii (26 proc.)

oraz zakupów ratalnych i pożyczek (14 proc.). Niższe miejsca na liście wydatków zajmują woda i gaz oraz podatek od nieruchomości (po 5 proc.). Na końcu priorytetów płatności jest ogrzewanie i paliwo do samochodu (po 4 proc.). Na równi z nimi znajduje się Internet, telewizja, telefon, wywóz śmieci i przejazd komunikacją publiczną (we wszystkich przypadkach po 2 proc.).

Wydatki od kuchni

Budżet polskich gospodarstw domowych najbardziej obciąża żywność i napoje bezalkoholowe (18 proc.)

oraz użytkowanie mieszkania, w tym prąd, gaz i woda (17 proc.). Łącznie stanowią one ponad 1/3 wszystkich kosztów.

Trzecie miejsce w koszyku zajmują leki i wizyty medyczne. To 8 proc. średniego budżetu domowego. Natomiast paliwo i bilety za przejazdy pochłaniają 7 proc. zasobów, tj. tyle samo co rachunki za telefon i Internet. Po 6 proc. stanowią wyposażenie mieszkania wraz z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz odzież i obuwie. Na dalszej pozycji są raty kredytów i pożyczek, które stanowią 5 proc. budżetu.

Co ciekawe, 4 proc. w strukturze finansowej stanowią oszczędności.

– To świadczy o odpowiedzialnym podejściu do zarządzania finansami, choć, jak pokazuje praktyka, nie każdy jest skłonny odkładać pieniądze, nawet jeśli je ma – mówi Jakub Kostecki, prezes Zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. – Z naszego doświadczenia w obsłudze długów konsumenckich wynika, że młode osoby nie dysponują oszczędnościami, co zwykle jest ich świadomym wyborem. Wolą wydawać gotówkę na bieżąco, często o wiele więcej niż mają w portfelu. Nie myślą o konsekwencjach. Kiedy wpadają w długi, są zdziwieni, że bank,

który udzielił pożyczki ratalnej na zakup sprzętu RTV czy firma telekomunikacyjna, w której przestali opłacać abonament, kierują należności do windykacji. Gdy dzwoni do nich negocjator, nie chcą podjąć rozmowy. Natomiast osoby dojrzałe, jeśli nie mają oszczędności, z których mogłyby pokryć zadłużenie, są otwarte na mediację, a nawet po otrzymaniu wezwania do zapłaty same kontaktują się z negocjatorem, aby ustalić plan spłat i wyjść na finansową prostą.

W strukturze wydatków Polaków, według badania KRД, niewiele miejsca zajmuje edukacja, rekreacja i kultura – po 4 proc. wskazań. Najmniejszy jest udział restauracji i hoteli – 3 proc.

Zaciskanie pasa i dodatkowa praca

W przypadku braku pieniędzy lub ograniczonego budżetu 65 proc. Polaków w pierwszej kolejności tnie wydatki, a prawie 1/3 sięga po oszczędności. Następnie szukają rozwiązań, które mogą doraźnie zasilić budżet domowy, jak sprzedaż używanych rzeczy czy praca dodatkowa. Takie działania deklaruje co 5. badany. Proszą też o pomoc rodzinę i znajomych, na co wskazuje 1/4 ankietowanych. Kredytem bądź pożyczką posiłkuje się 10 proc. osób.

– Zaciąganie kolejnych zobowiązań, aby spłacić poprzednie, to prosta droga do pętli zadłużenia. Jeśli robi tak co dziesiąty badany, świadczy to o poważnym problemie społecznym. Zarządzanie wydatkami przy ograniczonym budżecie domowym nie jest łatwe, ale można sporządzić listę comiesięcznych koniecznych wydatków i takich, z których z pewnością da się zrezygnować. To pomoże zapanować nad finansami. Warto też utworzyć, choćby minimalny, fundusz na nieprzewidziane wydatki, jak naprawa sprzętu AGD czy prywatna wizyta lekarska. Wszystko po to, aby w awaryjnej sytuacji nie sięgać po kolejne zobowiązanie finansowe – podsumowuje Jakub Kostecki.

Nieplacenie rachunków to ostateczność, ale przynajmniej się do tego 5 proc. Polaków.

Ogólnopolskie badanie „Portfel statystycznego Polaka w pandemii” zostało przeprowadzone w grudniu 2021 r. przez TGM Research na zlecenie Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej techniką wywiadów internetowych (CAWI) na reprezentatywnej próbie 1004 Polaków w wieku 18-74 lata.

(RED)

WÓJT GMINY JABŁONNA

INFORMUJE,

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jabłonna **podano do publicznej wiadomości**, na okres 21 dni, od dnia 10 lutego 2022 r., **wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Jabłonna przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym – działka nr 289/2 o pow. 0,27 ha położona w obrębie 8 Jabłonna – Majątek, gmina Jabłonna.**

in717

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Tomaszowie Lubelskim

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY OFERTOWY

na zakup i dostawę czujników tlenu węgla z wyświetlaczem LCD wskazującym poziom stężenia w ilości 1350 szt.

Szczegółowy zakres robót i warunki zamówienia określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia, którą można uzyskać osobiście w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Tomaszowie Lubelskim przy ul. Kościuszki 21, lub pocztą e-mail za odpłatnością 50 zł. na k-to 41 9639 0009 2001 0004 2592 0001.

Oferty w zamkniętych i opieczętowanych kopertach należy składać w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kościuszki 21, w terminie do 24.02.2022 r. do godz. 10⁰⁰.

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 24.02.2022 r., o godz. 12.00 w Biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kościuszki 21.

Bliższych informacji udziela Dział Techniczny pod nr tel. **(084) 6659925**, e-mail: smtomaszow@interia.pl

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

in711

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Borzechów dla fragmentu miejscowości Borzechów

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2373 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Nr XXI/148/21 Rady Gminy Borzechów z dnia 24 września 2021 r.

**ZAWIADAMIAM
o wyłożeniu do publicznego wglądu**

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Borzechów dla fragmentu miejscowości Borzechów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko oddziaływania ww. projektu, w dniach od 18 lutego 2022 r. do 18 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Borzechów z siedzibą w Borzechowie (24-224 Borzechów) w godzinach od 10.00 do 14.00 oraz o jego publikacji na stronie BIP-U Urzędu Gminy Borzechów i stronie internetowej Urzędu Gminy Borzechów.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu i w prognozie oddziaływania na środowisko rozwiązaniami odbędzie się w dniu 17.03.2022 roku w siedzibie Urzędu Gminy Borzechów w godz. od 10.00 do 11.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 46 pkt 1, art. 39 ust. 1, pkt 3, art. 40 i art. 41, w związku z art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. planu, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu oraz prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko należy składać do Wójty Gminy Borzechów na adres: Urząd Gminy Borzechów, Borzechów 1, 24-224 Borzechów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 04 kwietnia 2022 roku.

Zgodnie z art. 8c ww. ustawy uwagi dotyczące przedmiotowego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Borzechów
Zenon Madzalan

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

1. Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Borzechów 24-224 Borzechów 8; Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: inspektor@cibi24.pl lub pisemnie na adres Administratora.

2. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związana z tym procedura planistyczna. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c i e ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 23 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 17 tej ustawy.

3. Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.

4. Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo do: żądania dostępu do treści swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania, żądania ograniczenia ich przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy o ochronie danych osobowych.

5. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa, a odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.

6. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

in708



Prezes PGKiM Łęczna Sp. z o.o.

ogłasza publiczny, pisemny przetarg

na dzierżawę obiektu Stacji Paliw przy ul. Krasnostawskiej 54, 21 – 010 Łęczna, g. Łęczna, powiat : łęczyński, woj. lubelskie

zlokalizowanej na działce nr 2549/1, objętej KW LU11/00104158/9, zabudowanej budynkiem o pow. 60,81 m2 wraz z infrastrukturą towarzyszącą, niezbędną dla prowadzenia działalności handlowo – usługowej w zakresie sprzedaży paliw ciekłych.

Oferty przyjmowane są w terminie do 28 lutego 2022 r. godz. 15. Szczegółowe informacje i warunki przetargu na dzierżawę w/w nieruchomości dostępne są na stronie Spółki www.pgkim.leczna.pl lub pod nr tel. 81 752 10 44 wew.136

in710

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

Lublin, ul. 3 Maja 18/2

✉ reklama@dziennikwschodni.pl

☎ 81 46 26 820

Specjaliści do spraw reklamy:

| Agnieszka Brania

agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl

kom. 691 770 012

| Sylwia Karłowicz

sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl

kom. 697 770 404

| Patrycja Dubicka

patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl

kom. 691 770 019

| Biuro Ogłoszeń

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

tel. 81 46 26 820

kom. 697 770 393

bi0031

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

HANDEL

**RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

007522L01.A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - mile widziane doświadczenie, dobre wynagrodzenie, możliwość zakwaterowania.
tel.604176806.

009922L01.A

RÓŻNE

PROFESJONALNA hodowla owczarka niemieckiego „Animar” ma do sprzedania rodowodowe szczenięta z wybitnym pochodzeniem. Tel. 500207199.

010422L01.A

ZEN-POL Hurtownia Rowerów Części Ogumienia Hurt Detal zaprasza : LULIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 726-663-496, 517-304-181

011222L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni od 949 zł/os., Stegna – 8 dni od 849 zł/os. tel:534244044. www. wczasy-senior.pl

004222L01.A

USŁUGI

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

013222L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl.

011022L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

202021L01.A

zamów swoje ogłoszenie drobne
tel. 81 46 26 820

masz firmę?
Zamów ogłoszenie drobne

in7ajawkt/bi0015

Dziennik Wschodni + portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł* netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego



81 46 26 820



reklama@dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni .pl

Największa gazeta codzienna i portal informacyjny w województwie lubelskim

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń

81 46 26 820

697 770 393

reklama@dziennikwschodni.pl

Ogłoszenia drobne - bezpłatne

81 46 26 966

Czekamy na finał

TENIS STOŁOWY

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zorganizował III Otwarty Turniej Grand Prix Parczewa

Na starcie trzeciego turnieju stanęło 17 uczestników, którzy rywalizowali o punkty w Edycji 2022. Zawodnicy zagrali systemem do dwóch porażek, rywalizując w systemie dla 24 zawodników. Organizatorzy przy losowaniu rozstawili ośmiu najlepszych zawodników, po dwóch turniejach, w aktualnej punktacji Grand Prix. Gracze w tym dniu zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, pokazując tenis na wysokim amatorskim poziomie. Najlepiej w tym dniu prezentowali się Marek Sałaga z Lublina, który w półfinale pokonał Zbigniewa Burdzickiego z Białej Podlaskiej 3:1 oraz Kamil Zakrzewski ze Skórcza k/Siedlec, zwyciężając 3:0 Grzegorza Sajnaję z Kociej Góry k/Łęcznej. W finale III Turnieju, Kamil Zakrzewski powtórzył sukces z drugiego turnieju, stając na najwyższym stopniu podium, wygrywając 3:1 z Markiem Sałagą z Lublina. W meczach o czołowe miejsca po lewej stronie drabinki Zbigniew Burdzicki ograł 3:0 Dariusza Abramowicza z Kolana a Piotr Rola uległ 1:3 Grzegorzowi Sajnajowi. W kolejnych decydujących meczach Grzegorz Sajnaj uporął się ze Zbigniewem Burdzickim 3:0, jednak w decydującym meczu o 2 miejsce, musiał uznać wyższość Marka Sałagi z Lublina, ulegając 1:3. Kolejny decydujący ostatni turniej Parczewskiego Grand Prix zostanie rozegrany w sobotę 12 marca. Wtedy zapadną ostateczne rozstrzygnięcia i zostaną wręczone nagrody, medale i trofea sportowe dla czterech najlepszych uczestników Edycji 2022. Po 3 turniejach w punktacji generalnej prowadzi Grzegorz Sajnaj przed Kamilem Zakrzewskim oraz Maciejem Adamiakiem i Zbigniewem Burdzickim

Uciekają spod topora

LNBA W jednym z najbardziej prestiżowych starć całych rozgrywek Matematyka pokonała Alco

Te dwie ekipy to prawdziwe legendy amatorskich rozgrywek. Te drużyny z wieloletnią tradycją w tym sezonie przeżywają lekki kryzys, który mógł zakończyć się brakiem kwalifikacji do fazy play-off, w której wystąpią cztery najlepsze ekipy. Alco spod topora uciekło już znacznie wcześniej, Matematyka wykonała w niedzielę ku temu duży krok. Mecz był bardzo wyrównany, chociaż przez większość czasu na minimalnym prowadzeniu byli Matematycy. Jednak przed ostatnią kwartą mieli oni punkt do odrobienia. Ostatnia odsłona była bardzo nerwowa, zwłaszcza, że 72 sek. przed jej końcem na tablicy wyników widniał remis. Ostatecznie zwycięstwo Matematyce zapewnił niezawodny Artur Josik, który trafił za 3 pkt ustalając rezultat na 57:54. Młodszy z braci Josik to jedna z ikon amatorskiego basketu w Lublinie. W niedzielę zaliczył kolejny kapitalny występ i zakończył rywalizację z 19 pkt na koncie. Dzielnie wspierał go filigranowy rozgrywający Przemysław Kusiak, który dołożył 9 „oczek” i 8 asyst. U pokonanych wyróżnił się natomiast Łukasz Łukawski. Kapitan Migel Brothers zdobył 14 pkt i zebrał 9 piłek.

Ważne zwycięstwo zanotował również Symbit, który pokonał Rodmos 63:54. Wygrał także Folpak GDL Ballers. Beniaminek rozgrywek niespodziewanie okazał się lepszy od Alpaca Alfachem Team. (kk)

Konferencja A: 12 Małp – Migel Brothers 57:78 • Matematyka – Alco 57:54 • KSC Rodmos – Symbit 54:63 • Folpak GDL Ballers – Alpaca Alfachem Team 55:48.

1.	Symbit	10	19	667:463
2.	Migel	10	17	626:523
3.	Alco	10	17	609:527
4.	Matematyka	9	14	513:498
5.	Rodmos	10	14	554:546
6.	Alpaca	10	13	497:630
7.	Folpak	9	12	478:549
8.	12 Małp	10	11	449:657



Alco i Matematyka to prawdziwe legendy amatorskich rozgrywek

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Konferencja B: Piąty Faul – Devils 49:54 • Tłoki – Cansped 74:24 • Patobasket – The Reds Iglo-Klima 81:59 • HoopLife U19 – Bad Boyz 0:20 (v.o.). Mecz AT Vision – Basketball Fever nie odbył się.

1.	Tłoki	9	17	510:322
2.	Patobasket	9	17	604:367
3.	Devils	9	15	421:457
4.	Fever	8	14	399:374
5.	Piasty Faul	9	13	475:458
6.	Kanina	9	13	427:434

7.	The Reds	9	13	457:520
8.	HoopLife	9	11	347:426
9.	Cansped	10	11	403:579
10.	Bad Boyz	8	10	351:366
11.	AT Vision	7	9	294:385

Konferencja C – play-off (mecz i rewanż): Comao Sportowe Puławy – 51ers 100:24 • Richmond – Cukropol Pszczółka II 0:20 (v.o.) • Mavericks Team – The Shooters 58:45 • Dom Plus – Da GG 54:41.

Dywany ustrzeliły dublet

HALOWA PIŁKA NOŻNA Dywany Łuszczów okazały się najlepsze w rozgrywkach Ibra Ligi Open i Olimp Ligi Oldbojów. Dobiegła końca 23. edycja rozgrywek świdnickiej Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu

W Ibra Lidze Open meczem kolejki była potyczka Albatrosa z Dywanami. Po pierwszej połowie lider Albatros prowadził 3:0 po golach Janusza Jedrycha, Szymona Kobialki i Michała Bujnika. Rywale jednak nie tracili wiary i w drugiej połowie zabrali się do pracy. Stawką był złoty medal i Dywany najpierw doprowadziły do remisu, a następnie, za sprawą Bartłomieja Barwiaka, przechyliły szalę wygrywając 5:3. Neo.Net pokonał 8:2 Creatio Team, a Klastmed zwyciężył Pokolenie J.P.II 6:4. Hat-trick zaliczył Maciej Dąbrowski. Z kolei POM uległ Solidarności PZL aż 0:12. Pięć goli strzelił Paweł Szyjduk.

Puchar IBRA z Lublina za 1 miejsce w klasyfikacji „IBRA Fighter Team”: PERŁA Progres Mełgiew • **Puchar Fair Play:** Solidarność PZL (cztery punkty karne w całym sezonie – dwie



W tym roku Dywany Łuszczów świętowały zdobycie mistrzostwa w rozgrywkach Ibra Ligi Open i Olimp Ligi Oldbojów

FOT. MANUFATURA FUTBOLU.FUTBOLOWO.PL

żółte kartki) • **statuetka za 1. miejsce w Konkursie „Pan Kierownik”:** Radosław Koniec (Sawa Okna Drzwi Kos-Wit) • **najlepszy strzelec:** Adrian Duda (PERŁA Progres Mełgiew) – 21 goli • **najlepszy bramkarz:** Karol Grodzki (KS Albatros) • **najlepszy**

piłkarz: Bartłomiej Barwiak (Dywany Łuszczów) • **najmłodszy zawodnik rozgrywek:** Jakub Korgol (POM) – 16 lat. **Klasyfikacja „Super Strzelec” o Puchar Hydrocentrum:** 1. miejsce Paweł Szyjduk (Solidarność PZL) – średnia 2,40

bramki na mecz • **Klasyfikacja „Sprawiedliwy Gwizdek”:** 1. miejsce Sebastian Łąd – średnia ocen 4,73 na mecz • **Konkurs „Kibic Ekspert”:** 1. miejsce Michał Jaworski – 713 punktów. W Olimp Lidze Oldbojów w ostatniej kolejce grupy mistrzowskiej o pierwsze miejsce korespondencyjny pojedynek z prowadzącymi Dywanami Łuszczów stoczyła Perła Progres. Musiała pokonać Pegimek, a następnie kibicować Kaladi Sport, który mierzył się z liderem. Perła rozbiła Pegimek aż 12:2, sześć goli strzelił Tomasz Korona. Z kolei Dywany nie dały szans Kaladi 6:1 i to one sięgnęły po złoto. W grupie o miejsca 5-8 Sawa pokonała JP Team 5:1, a Neptun rozbił KS Niedzwica 9:3.

Puchar Olimp Trofea Sportowe z Lublina za 1. miejsce w klasyfikacji „Olimp Fighter Team”: Perła Progres Mełgiew •

Puchar „Fair Play”: Neptun (zero punktów karnych w całym sezonie) • **statuetka za 1. miejsce w Konkursie „Pan Kierownik”:** Sebastian Witkowski (Dywany Łuszczów) • **najlepszy strzelec:** Jacek Kochalski (Neptun) – 23 gole • **najlepszy bramkarz:** Arkadiusz Rycaj (Kaladi Sport) • **najlepszy piłkarz:** Kamil Cieśla (Dywany Łuszczów) • **najstarszy zawodnik rozgrywek:** Mirosław Ciesielka (Neptun) – 62 lata. Organizatorami 23. edycji Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku w sezonie 2021/2022 były: Starostwo Powiatowe, Stowarzyszenie Manufaktura Futbolu oraz I Liceum Ogólnokształcące w Świdniku. Patronat honorowy: Starosta Świdnicki Łukasz Reszka i Prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik. Patronat medialny objął Dziennik Wschodni. (GROM)

Finał w Pardubicach

ZUŻEL Dwie nowe lokalizacje pojawią się na mapie cyklu Speedway Euro Championship. Gospodarzami tegorocznych zmagania o tytuł Indywidualnego Mistrza Europy będą Rybnik, Güstrow, Łódź oraz Pardubice. Pierwsza runda odbędzie się 2 lipca

SEC do czterorundowy cykl turniejów, w którym zawodnicy mierzą się o tytuł najlepszego żuźlowca Starego Kontynentu oraz o „przepustkę” do cyklu FIM Speedway Grand Prix. Dzięki zajęciu miejsc w TOP 5 SEC 2021, pewnymi udziału w tegorocznych zmaganiach są Mikkel Michelsen, Leon Madsen, Patryk Dudek, Piotr Pawlicki oraz Daniel Bewley. O pozostałe miejsca zawodnicy będą walczyć podczas rund kwalifikacyjnych, które odbędą się 30 kwietnia (Stralsund oraz Równe), 7 maja (Debrezyn) oraz 21 maja (Nagyhalasz). Finałowa runda kwalifikacyjna – SEC Challenge – zostanie rozegrana 18 czerwca w Krško.

Walka o tytuł rozpocznie się w Rybniku. To już czwarty raz, gdy cykl SEC zawita na stadion tamtejszego ROW-u.

- Przed nami kolejny turniej SEC organizowany wspólnie z One Sport. Zawody z cyklu mistrzostw Europy, które dotąd odbyły się na naszym torze, zawsze obfitowały w emocje, nie brakowało też efektownej walki na torze. Nie inaczej będzie zapewne teraz. Szczęśliwi ci, którzy nabyli karnet na ligowe mecze ROW-u Rybnik na sezon 2022, bo oni dostają wejście na finał SEC w gratisie. Pozostałych jednak zapraszamy również serdecznie. W końcu możliwość obejrzenia europejskiej czołówki to nie lada gratka – mówi Prezes KS ROW Rybnik, Krzysztof Mrozek.

Następnie, zawodnicy udadzą się do Güstrow, gdzie zmagania na krótkim, technicznym torze przyciągają na trybuny tysiące kibiców. Trzecia runda Indywidualnych Mistrzostw Europy odbędzie się w Łodzi. Otwarty w 2018 roku stadion po raz pierwszy będzie areną zmagania cyklu SEC. Moto Arena może pomieścić ponad 10 000 osób, a rekordzistą tamtejszego toru jest Duńczyk, Peter Kildemand. Finałowa runda Speedway Euro Championship 2022 zostanie rozegrana w Pardubicach. Finał SEC będzie częścią tradycyjnego żuźlowego weekendu, który zostanie zakończony rozegraniami turnieju o Złotą Prilbę – Złoty Kask miasta Pradubice. Tak prezentuje się terminarz SEC 2022: 02.07.2022 – Rybnik (Polska) * 06.08.2022 – Güstrow (Niemcy) * 03.09.2022 – Łódź (Polska) * 23.09.2022 – Pardubice (Czechy). Informacje na temat sprzedaży biletów na poszczególne rundy Speedway Euro Championship 2022 zostaną opublikowane w najbliższych tygodniach.



W SKRÓCIE

Nowa twarz w kadrze Polski?

Czesław Michniewicz podczas konferencji prasowej, na której został przedstawiony jako nowy selekcjoner reprezentacji Polski przyznał, że będzie bacznie przyglądał się zawodnikom występującym w PKO BP Ekstraklasie. – Musimy mieć szeroką kadrę do obserwacji. Bardzo uważnie będziemy obserwowali zawodników grających za granicą, ale tak samo tych z polskiej ligi. Trener Sousa wybrał inną drogę, postawił przede wszystkim na tych grających poza Polską. Ja zamierzam się mocniej otworzyć na naszych ligowców – zapowiada Michniewicz.

Jak informuje portal sportowefakty.wp.pl jednym z piłkarzy, który może dostać szansę w kadrze jest Kamil Pestka z Cracovii. 23-letni obrońca może występować nie tylko na środku defensywy, ale i na boku. W kontekście kadry pojawiły się także znane już nazwiska, czyli: Artur Jędrzejczyk, Mateusz Wieteska, Bartosz Slisz (wszyscy Legia Warszawa), czy Jakub Kamiński z Lecha Poznań.

PSG znowu na zakupach

Jak informuje francuski dziennik „L'Equipe” szykuje się kolejna transferowa ofensywa PSG. Drużyna z Paryża ponoć zabiega o pozyskanie trzech nowych zawodników. Chodzi o Erlinga Haalanda z Borussii Dortmund, Paula Pogbę z Manchesteru United i Lucasa Paquetę z AC Milan. W ten sposób mistrzowie Francji będą chcieli wypełnić lukę po odejściu Kiliana Mbappe, który od dawna łączony jest z przenosinami do Realu Madryt. Dodatkowo, jeżeli udałoby się pozyskać wszystkich trzech zawodników, którzy znaleźli się na celowniku, to w zespole może zabraknąć miejsca dla Angela Di Marii. Jego umowa wygasa w czerwcu tego roku jednak może zostać przedłużona przez klub o kolejne 12 miesięcy.

(LUKISZ)

Szukają napastnika na Karaibach i w Kolumbii

PIŁKARSKA III LIGA Sparingowe derby pomiędzy Podlasie, a Orłętami Spomlek dla pierwszej z drużyn. Piłkarze Rafała Borysiuka pokonali rywala aż 4:1. Co ciekawe, w obu drużynach na testach pojawili się zagraniczni napastnicy. Ekipa z Radzyna Podlaskiego sprawdzała zawodnika z... Karaibów, a biańczanie podziękowali już zawodnikowi z Kolumbii

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

W pierwszej połowie gospodarze wystawili mocniejszy skład, a rywale raczej młodzieżowy. A do tego bramkarz Dawid Rosiak zagrał w polu jako lewy obrońca. Efekt? Dwie bramki dla Podlasia, których autorami byli: Mariusz Chmielewski i Marcin Pigiel.

W drugiej odsłonie Mikołaj Raczynski posłał już na boisko mocniejszą jedenastkę, ale Jarosław Kosieradzki w 55 minucie podwyższył na 3:0. Po chwili odpowiedział Piotr Ćwik jednak ostatnie słowo należało do zespołu z Białej Podlaskiej, a konkretnie Gabriela Mierzwińskiego, który ustalił rezultat na 4:1.

– Uczymy chłopaków, że nawet gierka treningowa jest ważna, bo to buduje zespół. A my bardzo tego potrzebujemy. Dlatego wysoka wygrana cieszy. Trzeba jednak przyznać, że my wystawiliśmy mocniejszą drużynę od początku meczu, a rywale dopiero po przerwie. Mimo to strzeliliśmy po dwa gole w każdej połowie, a dodatkowo mieliśmy kilka innych, dogodnych sytuacji – wyjaśnia Rafał Borysiuk, trener Podlasia.

Szkoleniowiec przyglądał się napastnikowi z Kolumbii i chociaż zawodnik pokazał się z niezłej strony, to nie wywalczył angażu w trzecioligowcu. – Naprawdę nie było źle, ale mielibyśmy problem z komunikacją, bo nie mówi nawet po angielsku. Nasza pierwsza opcja do wzmocnienia ataku, to jednak również Kolumbijczyk,



Marcin Pigiel zdobył w środę jedną z bramek, a Podlasie pokonało Orłętą Spomlek 4:1

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK

który nie doleciał wcześniej do Polski. Na dniach ma być jednak u nas i powinien zagrać w sobotę z Avią. Co ważne, z nim można się już porozumieć po angielsku, więc liczymy, że też zaprezentuje się korzystnie – dodaje „Borys”.

Zgodnie z zapowiedziami w klubie z Radzyna Podlaskiego pojawił się za to atakujący, który ma holenderski paszport, ale reprezentuje jedną z... wysp na Karaibach. – Wpadł naprawdę bardzo dobrze. Gdybym miał dzisiaj podejmować de-

cyzję, to jestem na tak. Przyjrzymy mu się jednak w najbliższych dniach, a także w sobotnim sparingu. To napastnik, ale może też zagrać na skrzydle. Dynamiczny, a do tego świetny z piłką przy nodze. Jestem naprawdę pozytywnie zaskoczony jego

postawą – wyjaśnia Mikołaj Raczynski.

A jak ocenia środowy mecz? – Wiadomo, że wynik jest niekorzystny i pewnie kibice się martwią, ale nie ma powodów. Wiedziałem, że tak to będzie wyglądało. Taki był plan na to spotkanie, żeby zagraли inni zawodnicy. Wszystko idzie zgodnie z planem i krok po kroku do przodu. W kolejnych sparingach będziemy już szukali optymalnego zestawienia i wierzę, że będziemy wyglądać lepiej. Zresztą w drugiej połowie też pokazaliśmy kilka fajnych akcji – przekonuje opiekun Orłęt.

Jego podopieczni w sobotę zagrają dwa sparingi. O godz. 12 zmierzą się ze Zniczem Biała Piska, a dwie godziny później z Olimpią Zambrów. Z kolei Podlasie sprawdzi się na tle kolejnego trzecioligowca z regionu, Avii Świdnik. Spotkanie zaplanowano na godz. 11.30 w Białej Podlaskiej.

Podlasie Biała Podlaska – Orłęta Spomlek Radzyna Podlaski 4:1 (2:0)

Bramki: Chmielewski (20), Pigiel (39), Kosieradzki (55), Mierzwiński (77) – Ćwik (59).

Podlasie: Bartoszek – Figiel (46 Spring), Jarzyńska, Salak, Kot (46 Nieścieruk), Szatała (46 Idzikowski), Piotrowski (46 Andrzejuk), Bahonko (46 Kobylński), Kosieradzki (65 Chmielewski), Chmielewski (46 Mierzwiński), Kocoł (46 zawodnik testowany).

Orłęta, I połowa: Nowacki – Walczyna, Mysza, Mnatsakanyan, Rosiak, Rogulski, Siudaj, Koszel, Bryja, D. Rycaj, zawodnik testowany. **II połowa:** Nowacki – Chaliadka, Kamiński, Chyla, Szymala, Korolczuk, Skrzyński, K. Rycaj, Ćwik, Kuźma, Kaczyński.

Nowy skrzydłowy Świdniczanki

HUMMEL IV LIGA Ten transfer był tylko formalnością. Drużyna Łukasza Gieresza w końcu potwierdziła jednak czwarty transfer podczas zimowego okienka. Do Świdniczanki dołączył Jakub Cielebąk, który ostatnio był piłkarzem Huczwy Tyszowce

Zawodnik z rocznika 2002 ma nawet za sobą jeden mecz w II lidze, w barwach Górnika Łęczna. W maju 2019 roku zagrał około 20 minut w starciu z Radomickim Radom. Ostatnio całkiem nieźle radził sobie z kolei na czwartoligowych boiskach. W rundzie jesiennej zapisał na swoim koncie siedem goli w lidze, a dwa kolejne dorzucił w Pucharze Polski. Wychowanek zielono-czarnych w Świdniku ćwiczył od początku przygotowań, ale ze względów formalnych jego wypożyczenie trochę się opóźniło.

Po krótkiej i nieudanej przygodzie w Avii trzeba powiedzieć, że szybko wrócił do formy. W drużynie żółto-niebieskich występował tylko pół roku

w poprzednich rozgrywkach. Wystąpił w 18 meczach, ale łącznie zaledwie około 440 minut na boisku. Tylko raz wyszedł w podstawowym składzie, a w pozostałych spotkaniach pojawiał się na boisku z ławki i najczęściej w końcówkach. Dlatego szybko zamienił Avię na Huczwę. A jego dobre występy nie uszły uwadze innej drużyny ze Świdnika. Cielebąk dobrze wkomponował się zresztą do zespołu, bo przy okazji zimowych przygotowań wystąpił we wszystkich sparingach i zdążył już strzelić cztery gole.

– Cieszę się z trafieniem do Świdniczanki, ponieważ chciałbym się tutaj odbudować

piłkarsko i w dalszym ciągu rozwijać. Chce walczyć o najwyższe cele – zapowiada na czwarty, zimowy nabytek drużyny trenera Gieresza. Wcześniej głównego kandydata do awansu wzmocnili również: Mateusz Pielach (Wisła Puławy) oraz Jakub Szymala i Kamil Sikora (obaj Granit Bychawa). – Jakub Cielebąk to młody, perspektywiczny zawodnik. Potrafi zagrać na kilku pozycjach. Jest dobrze wyszkolony technicznie i co pokazuje w sparingach, bardzo skuteczny pod bramką przeciwnika. Ma coś do udowodnienia sobie i innym, a my mu w tym pomożemy. Cieszymy się, że dołączył do Nas – mówi prezes ekipy ze Świdnika Paweł

Walczak cytowany przez klubowy portal. A trener Gieresz przyznaje, że to jednak nie musi być wcale koniec ruchów do klubu. – Jesteśmy zadowoleni z kadry, jaką dysponujemy. Nie zamykamy się jednak jeszcze na kolejne transfery. Cały czas pracujemy i penetrujemy rynek, dlatego pewne zmiany mogą się jeszcze pojawić. Jeżeli chodzi o pozycje, to na pewno byłibyśmy zainteresowani zawodnikami ofensywnymi, a do tego młodzieżowcami. Zobaczymy jednak co z tego wyjdzie, bo chcielibyśmy, jak najszybciej skompletować kadrę, żeby zgrywać już zespół – wyjaśnia opiekun Świdniczanki. (LUKISZ)

Gol Tkacza

PIŁKA NOŻNA Zawodnik Górnika Łęczna Dawid Tkacz zdobył gola dla reprezentacji Polski do lat 17 w towarzyskim meczu z Norwegią. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2

Tkacz pojawił się w podstawowym składzie Białego-Czerwonych, a na murawie spędził 72 minuty. Polacy prowadzili do przerwy 1:0 po trafieniu Jakuba Lewickiego. Niestety, drugą połowę dużo lepiej rozpoczęli rywale. Wystarczyło osiem minut, a Norwegia skromną stratę zamieniła na prowadzenie 2:1. Na szczęście ostatnie słowo należało do naszej drużyny. A konkretnie do Tkacza, który w 59 minucie ustalił rezultat na 2:2. Dla za-

wodnika Górnika to była pierwsza bramka w narodowych barwach.

Podopieczni trenera Dariusza Gęsiora dzisiaj będą mieli szansę na poprawkę, bo znowu zmierzą się z tym samym przeciwnikiem.

(LUKISZ)

Polska – Norwegia 2:2 (1:0)

Bramki: Lewicki (13), Tkacz (59) – Torsvik (48), Haaland (53).

Polska: Mikułko – Przybyłko (46 Pitan), Tomaszewski, pudrój, Zięba (46 Drachal), Kalemba, Staniszewski (58 Chojek), Lewicki (87 Bochniak), Smiglewski (58 Terlecki), Sławiński (72 Jędrasik), Tkacz (72 Doba).

Maliszewska wytrzymała ciśnienie

ZIMOWE IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Natalia Maliszewska wywalczyła awans do ćwierćfinałowej rywalizacji w short tracku na dystansie 1000 m. Polka wygrała swój bieg eliminacyjny i tym samym wyrzuciła z głowy to co spotkało ją w Chinach kilka dni temu

Przypomnijmy, że reprezentantka Polski była jedną z głównych faworytek do zdobycia medalu na dystansie 500 metrów, ale z powodu pozytywnych wyników testów na koronawirusa przebywała w hotelu izolacyjnym, z którego wypuszczono ją... kilkanaście godzin przed startem eliminacji. Ostatecznie drzwi do startu na lodowej tafli zamknął jej kolejny test przeprowadzony tuż przed występem. Maliszewska po ogłoszeniu wyniku była rozbita psychicznie. Na szczęście w środę już nic nie stało na przeszkodzie by polska zawodniczka stanęła do rywalizacji na dystansie 1000 m, na którym także może liczyć na sukces. W śródownych eliminacjach Maliszewska startowała w biegu numer siedem. Choć Polka zaczynała na wewnętrznym torze, to tuż po starcie spadła na trzecie miejsce, a następnie na czwarte. Potem jednak przesuwała się najpierw na drugą pozycję, a finalnie na pierwszą i dojechała do mety z czasem 1.29,610 sek. Druga Rosjanka Jekaterina Jefemenkowa awansowała z rezultatem 1.29,734. W biegu numer osiem wystartowała Kamila Stormowska, która dojechała na czwartym miejscu z czasem 1.28,567 i zakończyła występ na tym dystansie. Do wielkiej sensacji doszło za to w biegu numer pięć. Prowadząca Kanadyjka Kim Boutin, która w Pekinie wywalczyła już brązowy

medal na 500 m, przewróciła się na ostatnim zakręcie i odpadła z dalszej rywalizacji. Wracając do Maliszewskiej – o miejsce w półfinale Polka powalczy już w piątek. W środę odbyły się pierwsze oficjalne treningi na skoczni dużej. Polscy skoczkowie w komplecie wzięli udział w pierwszym treningu w Zhan-gjiakou. Najlepiej w pierwszej serii zaprezentował się Piotr Żyła, który skoczył aż 131 metrów i zajął trzecie miejsce za Halvorem Egnerem Granerudem i Danielem Andre Tande. Siódmy rezultat osiągnął natomiast Kamil Stoch, który skoczył 126 m. Natomiast w drugiej serii treningowej formą błysnął brązowy medalista ze skoczni normalnej – Dawid Kubacki. Nasz reprezentant skoczył 129.5 m co dało mu piąte miejsce. W piątek na skoczni dużej odbędą się kwalifikacje, których początek zaplanowano na 12. Dzień później o tej samej godzinie start walki o medale w konkursie indywidualnym. Z kolei zawody drużynowe rozegrane zostaną w poniedziałek. Udział w igrzyskach zakończyły za to skoczkini narciarskie. Nicole Konderla i Kinga Rajda oraz ich trener Łukasz Kruczek i fizjoterapeutka Paulina Węgrzyn-Gębuś odlecieli z Pekinu do Paryża, a stamtąd czeka ich lot do Frankfurtu nad Menem, a następnie autokarowy powrót do Polski.

KRAJ I ŚWIAT

Ustalono sztab reprezentacji Polski

Nowy selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski Czesław Michniewicz skompletował sztab szkoleniowy. Jego asystentami będą Mirosław Kalita, Kamil Potrykus i Hubert Małowiejski. Za szkolenie bramkarzy będą odpowiadać Andrzej Dawidziuk i Tomasz Muchniński, a trenerami przygotowania fizycznego zostali Grzegorz Witt i Karol Bortnik.

United tylko remisuje

Manchester United nie potrafił pokonać zamykającego tabelę Premier League Burnley. Remis 1:1 komplikuje „Czerwonym Diabłom” drogę do pierwszej czwórki. Mecz otworzył 24. kolejną spotkanie. Manchester spadł na 5. miejsce w i ma teraz 1 pkt straty do West Hamu United. Burnley wciąż zamyka stawkę, wygrało zaledwie jeden mecz w obecnym sezonie.

Murawa Lecha do wymiany

20 lutego rozpoczną się prace nad wymianą murawy na Stadionie Miejskim w Poznaniu. Za operację wymiany murawy odpowiedzialna będzie krakow-

ska firma Pagro. Wszystkie prace mają zakończyć się przed domowym meczem Lecha z Rakowem Częstochowa, który zostanie rozegrany na początku marca.

Bardzo słaba frekwencja

Średnio zaledwie 3 898 osób obejrzało mecz 20. kolejki PKO Ekstraklasy. Największym zainteresowaniem cieszył się mecz domowy Cracovii z Lechem Poznań, który zobaczyło 7 126 widzów – to wynik lepszy niż średnia w Krakowie w tym sezonie. Znacznie więcej osób niż zazwyczaj zobaczyło też domowe starcie KGHM Zagłębia Lubin, gdzie na stadion wybrało się ponad 5 tysięcy fanów. Magnusem była tu Legia Warszawa. Bardzo mało kibiców przyszło na stadion w Gdańsku, gdzie walcząca o europejskie puchary Lechia podejmowała Śląsk Wrocław. Sporo mniej fanów niż jesienią udało się też na domowe mecze Bruk-Bet Termaliki i Warty Poznań. Sumując, 9 spotkań 20. kolejki zobaczyło 35 078 widzów, o ponad 1,5 tysiąca mniej niż najgorszą dotychczas pod tym względem 18. kolejkę.

Ekstra Pensja (8.02)

9, 14, 20, 23, 29 – 4.

Ekstra Premia (8.02)

7, 10, 11, 20, 31 – 3.

Kaskada (9.02), godz. 14

1, 5, 6, 7, 9, 10, 12, 14, 17, 18, 22, 24.

Kaskada (8.02), godz. 21.50

2, 3, 4, 7, 8, 9, 14, 17, 18, 20, 21, 24.

Super Szansa (9.02), godz. 14

0, 7, 9, 7, 1, 6, 9.

Super Szansa (8.02), godz. 21.50

9, 2, 4, 6, 1, 7, 7.

Lotto (8.02)

15, 21, 27, 28, 29, 42.

Lotto Plus (8.02)

3, 12, 15, 17, 28, 49.

Multi Multi (9.02), godz. 14

1, 3, 11, 12, 17, 23, 32, 35, 36, 46, 49, 50, 55, 57, 59, 60, 65, 67, 69, 75. Plus 59.

Multi Multi (8.02), godz. 21.50

3, 9, 11, 16, 25, 26, 30, 37, 38, 40, 43, 48, 49, 50, 53, 59, 60, 62, 67, 73. Plus 50.

Mini Lotto (8.02)

8, 21, 36, 39, 40.

Nowy dzień, nowa szansa

BIEGI NARCIARSKIE

Monika Skinder musi zapomnieć o nieudanych kwalifikacjach sprintu i skupić się na biegu na 10 km stylem klasycznym

Wtorek miał być dniem Moniki Skinder na Igrzyskach Olimpijskich w Pekinie. Zamiast jednak oczekiwanego sukcesu przyszło olbrzymie rozczarowanie, bo zawodniczka MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski zajęła w kwalifikacjach dopiero 42 miejsce. Po rozczarującym występie połały się łzy w trakcie wywiadu dla TVP Sport, co tylko pokazuje jak dużym ciosem dla Skinder była wtorkowa porażka. - Nie chcę się usprawiedliwiać, bo to nie jest moim celem. Na pewno chciałam zakwalifikować się do najlepszej 30. Nie wyszło i nic już więcej nie zrobię. Trasa od początku nie przypadła mi do gustu, bo są tu wymagające podbiegi, które mi nie sprzyjają. Swoje robi też tutejsza wysokość. Trzeba skupić się na kolejnych startach, a ten jest zaplanowany już na czwartek, kiedy pobiegnę w biegu na 10 km stylem klasycznym – powiedziała TVP Sport Monika Skinder.

Dzisiaj jest jednak nowy dzień i nowa szansa, bo zawodniczki rywalizujące w Igrzyskach Olimpijskich



Monika Skinder ma dzisiaj okazję rehabilitacji po nieudanych kwalifikacjach w sprincie

FOT. MATERIAŁY PRASOWE UDOSTĘPNIONE PRZEZ ŁOŻN

czeka bieg na 10 km stylem klasycznym. W tym sezonie zawodniczka MULKS Grupa Oscar rywalizowała czterokrotnie na tym dystansie, ale tylko raz w Pucharze Świata. Występ w fińskiej Ruce był jednak bardzo obiecujący, bo Skinder była o włos od wywalczenia punktów Pucharu Świata. Zajęła 34 miejsce, co jest bardzo wartościowym wynikiem. Inna sprawa, że w Fin-

landii nie było kilku zawodników z czołówki Pucharu Świata. W Igrzyskach Olimpijskich wystartują największe gwiazdy tej dyscypliny, a bieg na 10 km stylem klasycznym jest wydarzeniem o niecodziennym prestiżu. - Trzeba jak najszybciej zapomnieć o sprinterskich kwalifikacjach. W każdym starcie olimpijskim chcę dać z siebie wszystko – powiedziała TVP Sport Monika Skinder.

- Czwartkowe zawody będą dla niej wyznacznikiem jej aktualnej formy. Jeżeli znowu rozczaruje, to ciężko będzie by optymistą przed zaplanowaną na przyszły tydzień rywalizacją w sprincie drużynowy.

Dzisiejszy bieg na 10 km rozpocznie się o godz. 8. Bezpośrednio transmisję z tych zawodów przeprowadzi TVP oraz Eurosport.

KAMIL KOZIOL

Została im tylko liga

PUCHAR POLSKI W FUTSALU

Luxiona AZS UMCS Lublin przegrała w 1/16 finału z Heiro Rzeszów i odpadła z rozgrywek

Akademyści jechali do stolicy Podkarpacia podbudowani dobrą formą w rozgrywkach I Ligi Futsal. Powody do optymizmu były uzasadnione, bo popularne „Dziki” niedawno pokonały Heiro 8:4.

Pierwsza połowa należała do gospodarzy, którzy zdobyli dwie bramki – pierwsza padła po składnej, zespołowej, akcji, a druga po sprytnie rozegranym rzucie rożnym. Tym samym Heiro wypracowało sobie poważną zaliczkę na dalszą część spotkania.

Po przerwie do ataku ruszyli gracze Luxiony. W 24 minucie nadzieję na korzystny rezultat dał gościom Cezary Pęczak, który popisał się skutecznym strzałem sprzed pola karnego. Kilka minut później miejscowi zdobyli jednak kolejnego gola, a na sześć minut przed końcem spotkania wykorzystali rzut karny i stało się jasne, że nie dadzą sobie zabrać awansu. Ekipa z Lublina walczyła do końca w 37 minucie go strzale Łukasza Mietlickiego zdołał zmniejszyć rozmiary porażki, która oznacza dla Luxiony AZS UMCS koniec przygody w Pucharze Polski. - Heiro Rzeszów odrobiło lekcję z naszego pierwszego



Luxiona AZS UMCS Lublin zakończyła swoją przygodę w Pucharze Polski na 1/16 finału

FOT. MICHAŁ PIŁAT/AZS.UMCS.PL

starcia. Wydaje mi się, że na końcowym rezultacie zawazyła nasza słabsza dyspozycja w tym dniu. Straciliśmy w dużej mierze przypadkowe bramki, które w ogóle nie powinny paść. Gdy graliśmy w prowadze wyglądało to lepiej. Niestety brakowało finalizacji i zabrakło nam czasu, żeby dogonić drużynę z Rzeszowa – podsumował spotkanie grający trener Luxiony, Łukasz Mietlicki.

Heiro Rzeszów – Luxiona AZS UMCS Lublin 4:2 (2:0)

Bramki dla Luxiony: Zdunek (24), Mietlicki (37).

Heiro: Piszczek, Paśko – Sarzyński, Gąsior, Lizak, Noga, Wątróbka, Pawlak, Nowak, Stypa.

Luxiona: Parzyszek, Ławicki, Mietlicki, Wankiewicz, Sekrecki, Hajkowski, Marcin Ostrowski, Maciej Ostrowski, Wójcik, Pęczak, Wojtaszek, Niegowski, Godyński.

Wiek gra rolę

BIEGI NARCIARSKIE

W Tomaszowie Lubelskim rywalizowano na 10 km stylem klasycznym. Najlepsi byli przedstawiciele gospodarzy

Umężczyzn nie było większych niespodzianek, bo zwycięzca, Mateusz Mandziuk, od dawna był faworytem tej rywalizacji. Przedstawiciel MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski na pokonanie 10 km potrzebował niespełna 29 min. Na pewno w odniesieniu triumfu pomógł mu fakt, że był jednym z młodszych zawodników w seniorskiej stawce – Mandziuk ma dopiero 32 lata. 6 min po nim na metę wpadł inny zawodnik z Tomaszowa Lubelskiego, Łukasz Krawczyk. Na najniższy m stopniu podium stanął 44-letni Kamil Maj. Lublinianin stracił do Mandziuka aż 11 min. U kobiet walczących na dystansie 5 km najlepsza była Dorota Stokfisz. 50-latką z MULKS Grupa Oscar na pokonanie trasy potrzebowała nieco ponad 27 min.

W weekend ciekawie było również w Ptaszkowej, gdzie odbyła się kolejna edycja Pucharu Grupy Azoty. Zawodnicy MULKS Grupa Oscar tym razem nie zajęli zbyt wielu miejsc na podium. Najbardziej wartościowy wynik zanotowała Julia Danielkiewicz. Ta zdolna 14-latką wygrała w sobotę bieg interwałowy dziewczynek na dystansie 2,5 km. Stoczyła w nim pasjonującą walkę z Kingą Gazurek z MKS Istebna, którą pokonała o zaledwie 0,7 sek. W niedzielnym biegu pościgowym obie panie zamieniły się miejscami, a Danielkiewicz pojawiła się na mecie spóźniona o 8 sek. Warto też pochwalić Emila Kopra, który w juniorach młodszych najpierw był 3, a w biegu pościgowym awansował na 2 miejsce.



Mateusz Mandziuk był najlepszy w zawodach rozegranych w Tomaszowie Lubelskim

FOT. WOJCIECH PRZYBYŁA/MATERIAŁY UDOSTĘPNIONE PRZEZ ŁOŻN

KARTKA Z KALENDARZA

1937

urodziła się Roberta Flack, amerykańska wokalistka jazzowa i soulowa

1939

do służby wszedł okręt podwodny ORP „Orzeł”

1950

urodził się Mark Spitz, amerykański pływak, zdobywca siedmiu złotych medali w czasie jednych Igrzysk Olimpijskich (Monachium 1972)

1959

ustanowiono herb Koszalina

1967

urodził się Vince Gilligan, amerykański reżyser, scenarzysta i producent filmowy, autor scenariusza oraz producent wykonawczy serialu „Breaking Bad”

1994

powstała Brazylijska Agencja Kosmiczna

1996

komputer Deep Blue wygrał pierwszą partię w szachowym pojedynku z mistrzem świata Garrim Kasparowem

2006

w Turynie rozpoczęły się XX Zimowe Igrzyska Olimpijskie

2006

premiera filmu „Ja wam pokażę!” w reżyserii Denisa Delica

2017

do obiegu wprowadzono banknot o nominale 500 złotych

263

punkty za skoki na odległość 98,5 i 98 m otrzymał Adam Małysz zdobywając brązowy medal na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w amerykańskim Salt Lake City. Miało to miejsce 10 lutego 2002 roku

Krystian Ochman

MUZYKA W poniedziałek, 14 lutego o godzinie 19 w Centrum Spotkania Kultur (plac Teatralny 1) rozpocznie się koncert Krystiana Ochmana.

To zwycięzca 11. edycji „The Voice of Poland” oraz 58. edycji Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu w kategorii premiery.

Podczas koncertu w Lublinie artysta wykona swoje najpopularniejsze single, a także nowe piosenki, nad którymi pracuje.

- Szykuje się niezapomniana uczta muzyczna z jedną z najjaśniejszych gwiazd muzycznych młodego pokolenia - twierdzą organizatorzy.

Bilety w cenie 55-150 złotych dostępne m.in. na platformie organizatora adria-art.pl.

DAD

MUZYKA Gwiazda kabaretu, Maurycy Polaski, 14 lutego zaśpiewa w Domu Kultury LSM (ul. Wallenroda 4a). Artysta wystąpi z projektem „Jeszcze tak nie było”.

To wieczorek liryczno-kabaretowy, podczas którego Polaski zaprezentuje teksty i piosenki kabaretowe

Jeszcze tak nie było

z delikatną nutką liryki. Tematem programu będzie miłość z męskiego punktu widzenia.

Maurycy Polaski to artysta kabaretowy, współzałożyciel Kabaretu Pod Wyrwigroszem i zespołu rockowego Kurtyna Siemiradzkiego.

Bilety: 35 zł.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Artyści poszukiwani

CASTING 18 lutego minie termin zgłoszeń do nowego projektu Chatki Żaka. Musical Cyrkowy ma być unikatowym widowiskiem łączącym różne dziedziny artystyczne. Twórcy poszukują muzyków, tancerzy, a także aktorów oraz osób z umiejętnościami cyrkowymi

O d lat dbamy w Chatce Żaka o budowanie przestrzeni do wyrażania swoich obaw i nadziei przez naszych studentów językiem tańca, muzyki, teatru czy sztuk plastycznych. Teraz chcemy dołączyć do tych działań sztukę cyrkową dzięki współpracy z Fundacją Sztukmistrze. Pomysł w pełni partycypacyjnego musicalu cyrkowego ma być szansą na stworzenie projektu pokazującego jak wielkie talenty drzemią w naszych młodych, lubelskich artystach, ale także możliwością ich rozwoju przez pracę z uznanymi artystami i kuratorami - przekazuje Izabela Pastuszko, dyrektor Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka.



Spektakl będzie oparty o trzy wiodące gałęzie sztuki performatywnej: taniec, cyrk

i muzykę. Organizatorzy pragną oddać głos młodym lubelskim artystom, którzy

pod okiem specjalistów będą tworzyć przedstawienie na każdym jego etapie. Premiera planowana jest na 2023 rok, kiedy to Lublin stanie się Europejską Stolicą Młodzieży. Opiekę nad projektem będzie sprawował lubelski artysta, reżyser, producent i animator kultury Jakub Szwed.

- Zależy nam aby pokazać właśnie ten lubelski potencjał twórczy i w oparciu o niego stworzyć widowisko, które mogłoby stać się czymś w rodzaju jednej z lubelskich wizytówek Europejskiej Stolicy Młodzieży 2023. Proces twórczy, którym będziemy podążać, ma być w swoim założeniu partycypacyjny, demokratyczny, co już samo w sobie jest niezwykle wyzowaniem i ogromną szansą na kolektywną pracę z wielo-

ma uzdolnionymi osobami - twierdzi Jakub Szwed.

W projekt zaangażowani będą także tancerka i choreografka Paulina Zarębska oraz kompozytor, wokalista i producent muzyczny Hubert Pyrgies.

Metodą przesłuchania organizatorzy planują wyłonić 10-12 osobowy zespół osób w wieku 18-30 lat, o różnorodnych, uzupełniających się kompetencjach w dziedzinie śpiewu, gry na instrumencie, tańca, akrobatyki, aktorstwa, żonglerki czy manipulacji przedmiotami.

Zgłoszenia poprzez formularze online dostępne na stronie internetowej Chatki Żaka potrwają do 18 lutego. Osoby które się zakwalifikowały, organizatorzy zaproszą na przesłuchania do Chatki Żaka w dniach 26-27 lutego.

DAD

Komiksiary: Maria Lengren

SPOTKANIE Dzielnicy Dom Kultury Czuby Południowej (ul. Wyżynna 16) zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Komiksiary”. 13 lutego o godz. 12 o polskim rynku wydawniczym opowie Maria Lengren.

Maria Lengren jest współwłaścicielką i redaktorką naczelną wydawnictwa Planeta

Komiksów. Na co dzień także pisze o komiksie, popkulturze i dawnych wizjach przyszłości, która nigdy się nie wydarzyła.

W Lublinie Lengren opowie o rynku komiksowym w Polsce, swoich pasjach i planach. Prowadzący spotkanie Grzegorz J. Nowicki

zapyta m.in. o to, czy trudno jest wydawać komiksy w Polsce. Maria Lengren jest także wokalistką i prowadzi działalność muzyczną, spotkania w Lublinie będzie więc okazją do zapytania o to, jak łączyć ze sobą wiele pasji.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

DAD



FOT. FB DDK CZUBY/MATERIAŁY ORGANIZATORA

Nowe słuchawki dla graczy

TECHNOLOGIE Wirtualny dźwięk 7.1, ESS 9280 Quad DAC 50-milimetrowe przetworniki ASUS Essence. Czym jeszcze chwali się firma prezentując nowe modele słuchawek ASUS ROG Fusion II 500 i ASUS ROG Fusion II 300?

Zestawy słuchawkowe z serii ROG Fusion II to - jak czytamy w materiałach prasowych - „jedne z niewielu dostępnych na rynku gamingowych zestawów wyposażonych w przetwornik cyfrowo-analogowy ESS 9280 Quad DAC, zapewniający graczom przetwarzanie dźwięku w jakości bezstratnej”. Każdy przetwornik DAC przydziela swoją moc obliczeniową do przetwarzania określonej podgrupy ze słyszalnego pasma dźwięków: od tonów niskich, przez średnie po ultrawysokie.

Są też mikrofony z redukcją szumów wspomagającą SI,

co ma gwarantować czyste i naturalne odwzorowanie brzmienia ludzkiego głosu, przy minimalnym poziomie zniekształceń. A ponieważ to sprzęt dla graczy, to nie mogło zabraknąć podświetlenia. W tym przypadku jest to Aura RGB, które udostępnia ponad 16,8 milionów kombinacji kolorów i sześć presetów z efektami świetlnymi ustawianymi za pomocą Armoury Crate.

Fusion II 500 ma frajzdo jack 3,5 mm, USB-C i USB typu A. Fusion II 300 nie obsługuje złącza audio 3,5 mm.

Model ASUS ROG Fusion II 500 do sprzedaży ma trafić jeszcze w tym miesiącu. Fusion II 300: w maju. Ceny nie są jeszcze znane.

(RAD)



FOT. ASUS